

# DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni. Skwer Kościuszki 24, I ptr.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,00 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicę 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2659 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 637

Numer 271

BYDGOSZCZ, sobota dnia 26 listopada 1938 r.

Rok XXXII.

## Dokąd wiodą czerwone szlaki?

Historia uczy, że wszelka przesada wydaje zgubne skutki. Nadmiar wolności prowadzi do anarchii i w następstwie do oporu czynników ładu, wyrażającym się w przewrotach. Podobnie zbytnia surowość praw wywołuje skutki ujemne i przeciwne zamierzonym. W dziejach ludzkości tak zawsze bywało, że srogość przepisów prawnych szła w parze ze słabością rządów.

Nie chodzi nam dziś o wywód historyczny na oboje te tematy. Zajmiemy się pierwszym, ponieważ zaszły świeżo wypadki, które dowodzą słuszności poruszonego na wstępie spostrzeżenia. Oto z Czecho-Słowacji nadchodzą wiadomości, że tak w Pradze jak w Bratysławie odbywa się coś w rodzaju pogromu stronnictw. W Pradze rząd zmusza stronnictwa do łączenia się i skończy się pewnie na monopartii (jednej partii) upaństwowionej i pewnie też umundurowanej. Słowacy też się zabierają do podobnego dzieła.

Dzieje się to w kraju, w którym do niedawna lewica ton nadawała, w siedlisku masonerii i rozzuchwalonego do ostateczności komunizmu, któremu drogę uitorował socjalizm.

Bo to się zawsze tak zaczyna... Najprzód wyrasta ruch socjalistyczny, po nim przychodzi komunizm, a wszystko kończy się totalizmem, obojętne, czy to jest totalizm Stalina czy Hitlera lub Mussoliniego.

Chcicie mieć dowody? Bardzo prosimy. We Włoszech zaraz po wojnie socjalizm ręką w rękę z komunizmem tak długo wicherzył i taką wprowadził anarchię, że Mussolini z swoim faszyzmem wydawał się wybawcą z ostatniej toni. W Niemczech nie kto inny jak socjalizm przygotował grunt pod hitlerizm. Sprzęgnięty z żydami kompromitował się brudnymi aferami Barmatów, Szklarków i całego szeregu krzywonosych typów spod ciemnej gwiazdy, aż obrzydł najszerzszym warstwom narodu, które wolały jarzmo Hitlera, niż wolność „socjalistyczno-żydowską“.

W Austrii również rozmaite Adlery i Cohny osłabiły państwo i doprowadziły do znanych smutnych zajęć, a na Węgrzech Bela Kuhn (Cohn) torował drogę Horthy'emu, który uratował kraj od skutków panowania wywrotowców. Podobnie było w Portugalii, gdzie chyłce się ku upadkowi państwo uratował od ostatniej ruiny rozważny dyktator prof. Salazar.

Wszędzie dyktatorom torował drogę socjalizm, który zdolny jest tylko burzyć, a nie posiada sił twórczych, choć dumnie o sobie śpiewa: my nowy zaprowadzimy ład. Nigdzie socjalizm zdolności w tym kierunku nie wykazał — poza państwami skandynawskimi, gdzie zresztą ma charakter odrębny i nie jest tak zażydzony jak np. w Polsce i we Francji. Bo żydzi są wszędzie czynnikiem rozkładu.

Ostatnio w Belgii wśród samych socjalistów powstał ruch przeciw prawowiernemu marksizmowi o charakterze międzynarodowym. Obecny premier Spaak, sam socjalista, zrozumiał, że doktryna socjalistyczna jest niedorzeczna i mimo oporu starego przywódcy drugiej międzynarodówki Vanderveldego (prawdziwe nazwisko Epstein) steruje ku unarodowieniu socjalizmu. Przewodząc mu był zapewne ruch rexi-

(Ciąg dalszy na stronie 2).

## Przeczytajcie uważnie.

# Trzy nowe dekrety

które posiadają zasadnicze znaczenie.

W nr 91 Dziennika Ustaw z dnia 24 bm. ogłoszono trzy nowe dekrety, posiadające zasadnicze znaczenie dla naszej sytuacji wewnętrznej.

Dekretami tymi są: I — dekret o ochronie niektórych interesów państwa. II — dekret o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich oraz III — o skróceniu kadencji nie-

których organów w samorządzie terytorialnym.

Ochrona Państwa.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie niektórych interesów państwa.

Na podstawie art. 55 ust. (2) ustawy konstytucyjnej, postanawiam, co następuje:

### I. Przepięstwa przeciwko obronności państwa i gospodarstwu narodowemu.

Art. 1. § 1. Kto uszkadza lub czyni niezdatnymi do użytku przedmioty lub urządzenia, służące celom wojskowej obrony Państwa lub Sił Zbrojnych,

podlega karze więzienia. § 2. Jeżeli czyn, określony w § 1, spowodował wielką szkodę dla wojskowej obrony Państwa albo popełniony został w czasie wojny,

sprawca podlega karze dożywotniego więzienia lub karze śmierci.

Art. 2. Kto utrudnia lub uniemożliwia prawidłowe działanie zakładów wytwarzających broń lub inny sprzęt wojskowy,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Art. 3. Kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości lub używa innych środków podstępnych w celu podważenia zaufania do waluty polskiej lub do kredytu publicznego,

podlega karze więzienia do lat 3.

Art. 4. Kto dostarcza za granicę towar sfalszowany lub fałszywie oznaczony, jeżeli stąd wynika szkoda dla interesów eksportu polskiego,

podlega karze więzienia do lat 3.

### II. Przepięstwa przeciwko niezależności życia publicznego.

Art. 5. Obywatel polski, który w związku z działalnością polityczną w Państwie Polskim przyjmuje od osoby działającej w interesie obcego rządu dla siebie lub innej osoby korzyść majątkową albo jej obietnicę, bądź też korzyści takiej żąda,

podlega karze więzienia. Art. 6. Obywatel polski, który wchodzi w porozumienie z osobą działającą w interesie obcego rządu lub organizacji mię-

dzynarodowej w celu działania na szkodę Państwa Polskiego,

podlega karze więzienia.

Art. 7. § 1. W razie skazania za przestępstwo określone w art. 5 lub 6, sąd może orzec utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

§ 2. Przepisu art. 6 kodeksu karnego nie stosuje się do przestępstw określonych w art. 5 i 6.

### III. Przepięstwa przeciwko porządkowi publicznemu.

Art. 8. § 1. Kto publicznie nawołuje do powszechnego porzucenia pracy przez pracowników (strajku powszechnego), bądź do powszechnego zamknięcia zakładów przez pracodawców, bądź też do wstrzyma-

nia dowozu żywności do miast,

podlega karze więzienia do lat 5.

§ 2. Kto w celu rozpowszechnienia sporządza, przechowuje lub przewozi pisma, druki lub wizerunki, nawołujące do pow-

szecznego porzucenia pracy przez pracowników lub zamknięcia zakładów przez pracodawców, albo do wstrzymania dowozu żywności do miast,

podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3.

Art. 9. Kto bierze udział w związku, mającym na celu zbiorowe zamknięcie zakładów pracy,

podlega karze więzienia do lat 5.

Art. 10. Kto, powołując się na swój wpływ na urzędnika, podejmuje się pośrednictwa w załatwieniu przy jego pomocy sprawy urzędowej i za to przyjmuje dla siebie lub innej osoby korzyść majątkową lub osobistą, albo jej obietnicę, bądź też korzyści takiej żąda,

podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Art. 11. Kto publicznie rozpowszechnia fałszywe wiadomości, mogące wyrządzić dotkliwą szkodę interesom Państwa, bądź osłabić ducha obronnego społeczeństwa, bądź też obniżyć powagę naczelnych organów Państwa,

podlega karze więzienia do lat 2 i grzywny.

Art. 12. Kto publicznie:

a) rozpowszechnia fałszywe wiadomości, mogące być podstawą do wszczęcia postępowania karnego lub dyscyplinarnego;

b) ogłasza akt oskarżenia lub inne pismo procesowe przed jego odczytaniem na rozprawie w sprawie karnej, albo wiadomości o przebiegu niejawnego posiedzenia sądu, narad lub głosowania sędziów;

c) w toku postępowania sądowego przedstawia fałszywie przebieg rozprawy głównej, albo podejmuje w druku ocenę dowodów winy oskarżonego lub zasadności rozstrzygnięć;

d) poddaje złośliwej ocenie wyrok sądu, podlega karze aresztu do roku;

e) powiatowa władza administracji ogólnej może celem stwierdzenia prawdziwości zeznań oddanego pod dozór wkroczyć o każdej porze do jego mieszkania.

Art. 13. § 1. Minister Spraw Wewnętrznych władny jest w drodze rozporządzeń wprowadzać zakazy publicznego odbioru określonych zagranicznych stacyj nadawczych radiowych.

§ 2. Kto w miejscu publicznym lub w większym gronie osób odbiera przez głośnik radiowy stację, objęte prawnym zakazem władz, podlega w trybie administracyjnym karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3.000 złotych, albo jednej z tych kar. Aparat radiowy może ulec przepadkowi.

### IV. Dozór policyjny w sprawach o zbrodnie stanu.

Art. 14. § 1. W razie skazania za zbrodnie stanu sąd może zarządzić, jako środek zabezpieczający, rozciągnięcie nad skazanym dozoru policyjnego na czas od roku do lat 5.

§ 2. Rozciągnięcie nad skazanym dozoru policyjnego pociąga za sobą skutki następujące:

a) powiatowa władza administracji ogólnej może oddanemu pod dozór policyjny zabronić pobytu w pewnych miejscowościach, albo też wyznaczyć mu miejsce pobytu z tym skutkiem, że wydalenie się z wyznaczonej miejscowości dopuszczalne jest tylko za jej zezwoleniem;

b) oddany pod dozór policyjny obowiązany jest zawiadomić powiatową władzę administracji ogólnej w ciągu 6 godzin o zmianie mieszkania lub miejsca pobytu;

c) przesyłki pocztowe, wysłane przez oddanego pod dozór policyjny lub do niego nadechodzące, mogą być przeglądane przez powiatową władzę administracji ogólnej;

d) powiatowa władza administracji ogól-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

## Ministrowie angielscy w Paryżu.



Wielkie znaczenie polityczne przypisuje się obecnej wizycie angielskiego premiera Chamberlaina i ministra Halifaxa w Paryżu. Na zdjęciu — premier Chamberlain przemawia do mikrofonu po przywitaniu na dworcu północnym. Na prawo stoją: min. Bonnet, premier Daladier i lord Halifax.

**Dokąd wiodą czerwone szlaki?**

(Dokończenie)

stowski Degrelle'a, który umiał poruszyć masy pod hasłami narodowymi i religijnymi.

Największe bodaj spustoszenie wyrządził socjalizm we Francji. Żyd Leon Blum, autor paskudnej książki zalecającej kazirodstwo, tak znieprawili i obalamucili szerokie masy ludu francuskiego, że poszły za nim nie bacząc na interes kraju. Jeżeli kto to on głównie razem z całą szeregą innych żydów, tak osłabił Francję, że jej minister upokorzył się musiał w Berchtesgaden przed Hitlerem. Jest przecież faktem stwierdzonym niezbicie, że dzięki socjalistom i ich ministrom najlepszy sprzęt wojenny powędrował do czerwonej Hiszpanii, która swą tragedię również w pierwszej linii socjalistom zawdzięcza. Najnowsze samoloty typu Devoitin, których armia francuska jeszcze nie posiada, znalazły się w służbie czerwonych Hiszpanów.

Wie o tym naród francuski. To też w całej Francji wzmaga się ruch przeciw socjalizmowi i — żydostwu. Tym więcej, że żydowscy „przywódcy proletariatu” zgrupowali w swych rękach ogromne bogactwa. (Blum ma wspaniałą zamek i wielki majątek podobnie jak Vanderveide w Belgii).

Nie wiadomo jeszcze, jak się ruch antysocjalistyczny, antykomunistyczny i antyżydowski we Francji rozwinie. Zwalczając go będą niewątpliwie opanowane przez żydów loże Wielkiego Wschodu, ale nie zdziwilibyśmy się wcale, gdyby pewnego pięknego poranka naród francuski powiedział: dosyć. Niech się tylko znajdzie kandydat na dyktatora, a znajdzie umysły przygotowane do posłuchu. Anarchia pod pozorem wolności, osłabiająca państwo i narażająca je na upokorzenie, prędzej czy później sprzykrzy się musi każdemu narodowi.

Wyobrażamy sobie, jakby się wtedy irtowali nasi socjaliści, najwierniej stojący przy międzynarodowce. Ta ich wierność wypływa z ducha żydowskiego, któremu niestety polski socjalizm ulega.

**Trzy nowe dekrety**

(Dokończenie).

nej może nakazać oddanemu pod dozór policyjny, aby w terminach oznaczonych zgłaszał się do niej lub do określonej jednostki policyjnej i składał wyjaśnienia co do swych zajęć, trybu życia i środków utrzymania.

**V. Przeplisy końcowe.**

Art. 15. Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Ministrom Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości.

Art. 16. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

**O masonerii.**

**Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 listopada 1938 r. o rozwiązaniu zrzeczeń wolnomularskich.**

Na podstawie art. 55 ust. (2) ustawy konstytucyjnej postanawiam co następuje:

Art. 1. (1) Zrzeczenia wolnomularskie (masonskie) uznaje się za rozwiązane z mocy samego prawa.

(2) Minister spraw wewnętrznych rozwiąże zrzeczenia zależne od wolnomularstwa.

(3) Majątek rozwiązanych zrzeczeń przeznaczony do celów dobroczynności publicznej, archiwa zaś i dokumenty przekazuje się na rzecz Państwa.

Art. 2. (1) Kto bierze udział w związku wolnomularskim lub działalność takiego związku popiera, podlega karze więzienia do lat 5 i grzywny.

Art. 5. Minister spraw wewnętrznych zarządzi likwidację zrzeczeń wolnomularskich oraz wskaże instytucje na które przechodzi ich majątek.

Art. 6. (1) Zarządzenie o rozwiązaniu zrzeczenia wydane na podstawie art. 1 ust. (2), należy całkowicie do swobodnego uznania ministra spraw wewnętrznych.

(2) Zarządzenie ogłasza się w gazecie rządowej.

(3) W razie rozwiązania zrzeczenia w trybie przewidzianym w ustępach poprzedzających stosuje się odpowiednio przepis art. 5.

Art. 7. Wykonanie niniejszego dekretu porucza się ministrom spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.

Art. 8. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

# Francja wobec widma strajku powszechnego.

## Robotnicy i funkcjonariusze publiczni połączą się przeciw Daladierowi!

**Paryż, 25. 11. (PAT).** Mimo, że generalna konfederacja pracy jeszcze nie wyznaczyła terminu zapowiedzianego strajku powszechnego na znak protestu przeciwko dekretem gospodarczym rządu premiera Daladiera, **akcja strajkowa przybiera coraz poważniejszy charakter.**

Strajki, które wybuchły w poniedziałek rano w okręgu przemysłowym Valenciennes na północy Francji, przerzucają się obecnie na okręgi Lille i Rouen oraz na okręg przemysłowy paryski. W czwartek rano zastrajkowały w okręgu paryskim **wielkie zakłady samochodów „Renault”, fabryki samolotów „Caudron” oraz fabryka motorów lotniczych „Bloch”.** Wszystkie te fabryki zostały okupowane przez strajkujących.

O tempie i rozszerzeniu się akcji strajkowej świadczą wymowne cyfry: w poniedziałek w okręgu Valenciennes liczone tysiąc strajkujących, **we wtorek 9 tys., w środę 26 tys., zaś w czwartek w południe liczba strajkujących w tym samym okręgu przekroczy-**

**ła 40 tys.,** dzięki przyłączeniu się do strajku metalowców i górników. Z okręgu Valenciennes sygnalizowane są liczne incydenty. We wszystkich prawie wypadkach strajkujący okupują fabryki i kopalnie.

Na wiecu robotniczym w Rouen zastępca gen. sekretarza pracy Jouhaux p. Frachen zapowiedział, iż komitet wykonawczy konfederacji zbierze się w piątek,

**by ustalić termin strajku powszechnego, który ma objąć wszystkie gałęzie życia narodowego do funkcjonariuszy państwowych włącznie.**

Zapowiedź ta wywarła duże wrażenie, gdyż w akcji strajkowej w lipcu 1936 roku funkcjonariusze państwowi tj. kolejarze i pocztowcy **nie brali udziału.**

Panują obawy, by sobota nie przyniosła dalszego zaostrzenia sytuacji z powodu zakazu odbycia pochodu protestacyjnego, organizowanego na ten dzień w Paryżu przez gen. konfederację pracy. Nie wiadomo więc czy elementy skrajnie lewicowe nie zechcą

odpowiedzieć na ten zakaz **wzmocnieniem demonstracji strajkowych.**

Jak widać z wystąpień organów komunistycznych, komuniści starają się nadać ruchowi strajkowemu **rozmiary wielkiej akcji politycznej.** Szereg związków zawodowych obraduje nad sprawą zajęcia stanowiska wobec projektu strajku powszechnego.

(Jeśli dojdzie do wybuchu strajku zapowiedzianego — trudno przewidzieć rozmiary anarchii w jaką wpadnie Francja — red.).

**Deladier tłumii strajki siłą.**

**Paryż, 25. 11. (PAT).** Wczoraj o godzinie 19,45 policja podjęła akcję opróżniania zakładów Renaulta z okupujących je robotników. W czasie tej akcji doszło do starć i wiele osób zostało rannych. Między innymi rany odniosło 10 policjantów. Około godz. 22 cały dział warsztatowy został oczyszczony z okupujących. W wyniku wczorajszej akcji dokonano na terenie zakładów 200 aresztowań.

# Sejm i Senat zwołane

**na dzień 28-go listopada.**

**Warszawa, (PAT)** W „Monitorze Polskim” z 25 bm. ukazała się zarządzenia Pana Prezydenta Rzplitej o zwołaniu Sejmu i Senatu. Zarządzenie Prezydenta Rzplitej o zwołaniu Sejmu brzmi:

**Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu Sejmu.**

Na podstawie art. 12 pkt. b) i c) ustawy konstytucyjnej zwołuję Sejm na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 28 listopada 1938 r. godz. 10, otwierając z tym dniem sesję nadzwyczajną dla ukonstytuowania się Sejmu.

Przedmiotem obrad Sejmu podczas tej sesji może być ponadto sprawa regulaminu Sejmu.

**Warszawa, dnia 24 listopada 1938 r. Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. Mościcki.**

**Prezes Rady Ministrów (—) Sławoj Składkowski.**

Zarządzenie Prezydenta Rzplitej o zwołaniu Senatu ma brzmienie analogiczne.

Senat został zwołany na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 28 listopada 1938 r. godz. 17.

**Po zwołaniu Sejmu.**

## Nowy regulamin i zagadnienie diet za listopad.

**Warszawa, 25. 11. (tel. wł.).** Tak więc sejm zwołany został już teraz i to na sesję nadzwyczajną. Pierwotnie przypuszczano, że posłowie zajmą się na sesji nadzwyczajnej tylko sprawą wyboru prezydium sejmowego. Tymczasem biuro planowania Ozonu przy ul. Matejki spreparowało jeszcze coś innego, mianowicie sprawę nowelizacji regulaminu sejmowego. Wiemy, że posłowie poprzedniego sejmiku wcale się nie zachwycali regulaminem sejmowym, na który zresztą w znanych okolicznościach sami wyrazili swą zgodę. I dziś stać się może, że będzie jeszcze mniej powodu do entuzjazmu dla nowego regulaminu, który na sesji nadzwyczajnej się „urodził”.

Sesja nadzwyczajna ma trwać dwa dni, a następnie odbędzie się już pierwsze posiedzenie sesji budżetowej z programowym przemówieniem wicepremiera Kwiatkowskiego. Śnać Ozon jest pewien tego, że przez te dwa dni upora się łatwo z programem prac sesji nadzwyczajnej i że nie będzie tu żadnego niezadowolenia ze strony tych posłów, którzyby nie godzili się na proponowaną nowelizację regulaminu. Łącznie ma

się odbyć pierwsze zebranie posłów ozonowych celem utworzenia parlamentarnego klubu poselskiego. I im przedłożony zostanie wewnętrzny regulamin klubu. Jak slychać, posłowie ozonowi wzięci będą w karby surowego regulaminu klubowego, opartego na całkowicie karności członków klubu.

Jedno z pism, mianowicie ozonowo-naprawiaci „Nowy Kurier”, tak bardzo głośny z ostatniego wcale niechlubnego procesu sądowego, zamieścił obszerny artykuł o prawach i obowiązkach posła na sejm. Na pierwszym miejscu postawił kardynalne prawo posła do pobierania diet poselskich i korzystania z bezpłatnych biletów kolejowych. W związku z tym niektórzy nowi posłowie zastanawiają się, czy wypłacone im zostaną diety za sesję nadzwyczajną, która zostanie otwarta w ciągu bież. miesiąca. Dowodzą oni, że choć odbędzie się tylko dwa posiedzenia, pieniądze za listopad im się już należą. Bardziej ostrożni wskazują na to, że diety miesięczne posłów płacone są z góry i że za listopad nic nie otrzymają. A no, zobaczymy. (r)

# Nie będzie podziału Palestyny

**i nie będzie ...emigracji żydów.**

**Londyn, 25. 11. (PAT).** Izba Gmin odbyła wczoraj debatę w sprawie polityki palestyńskiej rządu brytyjskiego.

Debatę otworzył w imieniu rządu minister kolonii i dominiów Malcolm Mac Donald.

Zagadnienie Palestyny jest jednak w gruncie rzeczy zagadnieniem nie o charakterze wojskowym, lecz o charakterze politycznym. Wojska mogą przywrócić porządek, lecz nie mogą zapewnić pokoju. Jest to sprawa rządu.

Minister oświadczył, że jego zdaniem **zagadnienie uchodźców z Europy nie może być załatwione w Palestynie.** Potępiając akty gwałtu i sabotażu należy uznać szczerzy patriotyzm Arabów. Z drugiej strony faktem jest, że materialnie na deklaracji Balfura skorzystali nie tylko żydzi, ale i Arabowie. Niesprawiedliwe jest twierdzenie Ara-

bów, jakoby żydzi wypierali ich z Palestyny. Cywilizacja, jaką żydzi wnieśli do ziemi palestyńskiej wyszła na dobre ludności arabskiej.

Agencja żydowska domaga się powiększenia imigracji do Palestyny. Minister przyjął w tej sprawie przedstawicieli żydów, którzy wczoraj przestali mu odnośnie propozycje. Minister rozważył te propozycje po zasięgnięciu opinii wysokiego komisarza w Palestynie, po czym z góry zastrzec się musi, że **rząd liczy się winien zarówno ze stanowiskiem Arabów, jak i żydów** (czyli żydów nie puści!).

Minister oświadczył, że w obecnych warunkach plan podziału Palestyny na dwa państwa **wydało się nieaktualny i nierealny.** Rząd starać się będzie znaleźć właściwe rozwiązanie drogą konferencji z Arabami i z żydami i chętnie weźmie pod uwagę sugestie jednej i drugiej strony.

**Premier Chamberlain z żoną**

udają się na bankiet, wydany przez francuskiego ministra spraw zagranicznych w pałacu na Quai d'Orsay.

**Strajki okupacyjne we Francji.**

**Paryż, 25. 11. (PAT).** Wczoraj rano wybuchły strajki okupacyjne w większości zakładów przemysłowych Renaulta w Billancourt, w fabrykach samolotów w Caudron oraz w wytwórniach motorów Blocha.

**Chamberlain u ks. Windsor.**

**Paryż, 25. 11. (PAT).** Wizyta premiera Chamberlaina u księcia Windsor trwała 25 minut. Rozmowa odbyła się w obecności księżnej.

**Król Karol u Hitlera.**

**Berchtesgaden, 25. 11. (PAT).** Król Karol rumuński złożył wczoraj, w towarzystwie następcy tronu Wielkiego Wojewody Michała, **wizytę kanclerzowi Hitlerowi** w Berghof na Obersalzberg.

Między kanclerzem a królem rumuńskim odbyła się rozmowa, w której uczestniczył min. Ribbentrop.

**Co omawiano w Berchtesgaden?**

**Berlin, 25. 11. (PAT).** Jak donoszą z dobrze poinformowanych kół niemieckich, pomiędzy **kanclerzem a królem Karolem rumuńskim** odbyć się miały wyczerpujące rozmowy. Przy rozmowach kanclerza Hitlera z min. Pirowem i królem Karolem obecny był minister spraw zagr. Rzeszy v. Ribbentrop.

Omówiony był, jak slychać, szereg zagadnień Europy środkowej i południowo-wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem stosunków niemiecko-rumuńskich. Rozmowy dotyczyły zarówno zagadnień politycznych jak gospodarczych i kulturalnych.



Można się otrząsać z oburzenia na widok tego, co zrobili ostatnio Niemcy z żydami, można nawet — jak zrobili mieszkańcy Zbąszynia — śpieszyć z pomocą ofiarom terroru, rzuconym na pastwę głodu i chłodu, ale to wcale nie rozstrzyga kwestii antysemityzmu. To, że polska ludność Zbąszynia, kierowana uczuciem miłości i chrześcijańskiego miłosierdzia, przyszła z pomocą nieszczęśliwym żydom, nie znaczy wcale, aby ta ludność zrezygnowała z walki z żydostwem i zaprzestała dążenia do odzyskania Polski.

Myli się każdy, kto sądzi, że ostatnie wydarzenia w Niemczech osłabiły antysemityzm w Polsce. Litość litością, obrzydzenie — obrzydzeniem, ale na pierwszym miejscu trzeba postawić troskę o przyszłość narodu i państwa polskiego.

I dlatego wynikiem akcji przeciwżydowskiej w Trzeciej Rzeszy i poruszenia, jakie ta sprawa wywołała w całym świecie, może być tylko zaostrzenie antysemityzmu w Polsce.

Nieraz już zwracano uwagę, że prawdziwymi twórcami antysemityzmu są żydzi. I to nie tylko przez sam fakt swego istnienia (to przecież nie ich wina!), ale przez całe swe zachowanie. Zachowanie się międzynarodowego żydostwa po pogromach niemieckich jest tego jaskrawym dowodem.

Żydzi zaczynają się troszczyć o emigrację z Niemiec dopiero wtedy, gdy im ostro dobrano się do skóry. Przed tym siedzieli i robili majątki.

Nie można zauważyć, że takie stanowisko żydów pobudza innych do naśladowania gwałtów niemieckich. I dlatego w Polsce zarysowuje się groźba coraz bezwzględniejszego antysemityzmu. Bo tylko odplyw żydów może stwarzać widoki pokojowego załatwienia sprawy żydowskiej w Polsce. Bez emigracji zagadnienie będzie się zaostrzało i żadne represje na to nie pomogą.

Tę prawdę żydzi sami powinni zrozumieć. I teraz już, póki czas, póki się polska cierpliwość nie wyczerpie, powinni myśleć o wyniesieniu się z Polski, powinni wpłynąć na międzynarodowe czynniki żydowskie, aby zorganizowały tereny emigracyjne również dla żydów z Polski. Bo wkrótce już może być za późno!

**Na pulsie dnia.**

**SPOSÓB NA ŻYDÓW.**

Cały świat ich się pożywa,  
a u nas przybywa... przybywa...  
Gdy mamy otwarte bramy,  
żydowskie domy i kramy  
sprowadzić się jeszcze przyda  
Araba dla każdego żyda.

**ZBROJENIA.**

Wszystkie narody się zbroją.  
Dlaczego? Ot, dla pokoju.

**DEKRETY.**

Gdy redagowanie ujęto w przepisy,  
[przeło  
czemu nie ma dekretu o redagowaniu  
[dekretów?  
KAMIL.

**Humor polityczny.**

**BAJECZKA O BRZYDKIM KRASNOŁUDKU IMIENIEM DEKRET PRASOWY.**

W cieniu ministerskich biur (tajemnica, cisza, sekret...) rósł, dojrzewał dziwny stwór, gnom, noszący imię Dekret. Tłum go wyhodował niań — radców tudzież naczelników, kołysanki nuciąc dlań ułożone przez Hrabychów. Grubiał, mleczone piersi ssąc mamki zwanej Totalistka; a gdy podrosł trochę brzdąc codziennie kleik jadł z konfiskat. Nos wspaniały miał jak nikt, a wdech przytym dziwnie czuły: w każdym piśmie zwęszył wniósł podejrzenie artykuły. Patrząc na dziecięcia spryt z rozczuleniem szeptał cenzor: — Oto wyrosnie złym na wstyd praworządnych cnót defensor. — Wreszcie, gdy już wyrósł zuch (że pokraczny — czyjaż wina?) przyszło dumnych ojców dwóch, by pokazać ludziom syna... Ach, ojcowie, srogi błąd! Zawszeście ofiarą złudzeń: syn wam miły, lecz cóż stąd — w nas odrazę jeno wzbudza.

(Słowo“)

**Anglo-francuskie rozmowy.**

**„S. O. S. ...woła Paryż“ do Londynu.**

Pan Edgar Ansel Mowrer, współpracownik „Chicago Tribune“ nie jest niezapisaną kartą. Koło roku 1924 usunięto go z Rzymu za krytykę faszystów. W dziesięć lat po tym spotkał go podobny los w Berlinie, gdzie przez dłuższy czas piastował godność prezesa Związku Prasy Zagranicznej.

Otóż p. Mowrer, jako człowiek nie lubiący owijać swych myśli w bawełnę, opublikował na łamach niezależnego tygodnika londyńskiego „Time and Tide“ pełen szczeroci artykuł pod tytułem „S. O. S. ...woła Paryż“. W korespondencji tej bez ogródek przedstawił fatalne położenie dyplomatyczne Francji, która jak to stwierdził sam p. Piotr Laval, stała się ostatnio „British Protectorate“ — Brytyjskim Protektoratem.

P. Mowrer stwierdza, że dla przeciętnego Francuza jest co najmniej „curieux“ (niezwykle), dlaczego to w Monachium dyktatorzy porozumiewali się ze sobą, a przedstawiciele państw demokratycznych nie robili tego i Chamberlain działał na własną rękę. Zdaniem amerykańskiego dziennikarza nawet najbardziej pacyfistyczny, profaszystowski, nienawidzący żydów i przeciwo-komunistyczny Francuz nie może zrozumieć, dlaczego to „nieograniczona dominacja (przewaga) Niemców w centralnej i wschodniej Europie jest tak pożądana w 1938 r., jeśli właśnie to było przedmiotem walki w 1914 roku w imię powstrzymania „Drangu nach Osten“? Czy milion synów Imperium Brytyjskiego i półtora miliona Francuzów oddało swe życie bez celu?“

I jeszcze jednego Francuzi zrozumieć nie mogą — zdaniem p. Mowrera: „Czy jest słusznym, aby w walce o wspólne cele, francuskie straty w ludziach były znacznie większe od poniesionych przez ogromny, znacznie większy British Commonwealth of Nations — Brytyjskiej Wspólnoty Ludów? Wielka Brytania może nie być zdolna do posiadania pierwszorzędnej marynarki, pierwszorzędnej floty powietrznej i pierwszorzędnej armii. Ale dlaczego utrzymuje drugorzędną armię? Francja mimo wszystko posiada pierwszorzędną armię, pierwszorzędne lotnictwo i drugorzędną flotę. Wielka Brytania jest jednak bardziej od Francji bogata“.

Podobną myśl inaczej wyraża „Neue Züricher Zeitung“. Pismo szwajcarskie twierdzi, że Francuzi byli ogromnie rozczarowani, gdy dowiedzieli się, że Anglicy odrzucili myśl o wprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej. Gdy linia Maginota została wykonana sztab angielski sądził, że nie będzie już więcej potrzebował wysłać

swych wojsk na kontynent. Tymczasem po Monachium zabrakło 40 dywizyj czeskich i to właśnie z winy Anglii.

Francja musi znaleźć namiastkę utraczonej forticy czeskiej w sercu Wielkich Niemiec i namiastkę armii czeskiej, któ-

wszystkim z wysp Balearskich, co tak ogromnie zagraża komunikacji francuskiej z Północną Afryką. Wspólny front anglo-francuski w Hiszpanii jest nader trudny.

Trzecią kolejną sprawą były zaga-

ra obecnie prędzej pójdzie walczyć po stronie Trzeciej Rzeszy niż po stronie jakiegokolwiek antyniemieckiej koalicji. Jest najzupełniej oczywiste, że Anglia jest najbardziej powołana do zastąpienia ubytku. Ale czy to „powołanie“ rzeczywiście istnieje? Czy nie jest obwarowane daleko idącą niechęcią i wielkim narodowym egoizmem, tak bardzo charakteryzującym rasę anglosaską? Oto dlaczego Mowrer miał rację twierdząc, że „S. O. S. ...woła Paryż“ w przeddzień wizyty Chamberlaina i Halifaxa.

Drugą kwestią, jaka została poruszona było zdaniem „Sunday Times“ zagadnienie hiszpańskie. Łączy się ono z wyżej postawionym. Pireneje już przestały być bezpieczną granicą. Gen. Franco, pozostający pod wpływem swych sojuszników niemieckiego i włoskiego, zbliża się już krok za krokiem do granic Francji. Katalonia długo bronić się nie będzie mogła. Francja nie może jej pomóc. Właśnie Anglia, tak bardzo zazdrosna o swe porozumienie z Włochami, godzi się całkowicie z myślą o zwycięstwie gen. Franco i jest przeciwna interwencji francuskiej. Mogącej jej zdaniem tylko rozniecić pożar wojny powszechnej.

Włochy via Londyn wywierają nacisk, aby gen. Franco przyznać prawa strony wojującej. Będzie on mógł wówczas ogłosić blokadę czerwonej Hiszpanii i po jej wygłodzeniu zakończyć przedłużające się w nieskończoność zmagania, tym trudniejsze do rozstrzygnięcia, że toczona na coraz krótszych odcinkach frontu. Francja mogłaby się z tym pogodzić tylko w razie całkowitego wycofania się Włochów tak z Hiszpanii jak przede

dnienia kolonialne. Są one o tyle delikatnej natury, że w Paryżu na ogół obawiają się jak ognia nie tyle żądań niemieckich, co angielskiej ustępliwości na koszt Francji. Jak się jednak zdaje, ostatnio te obawy mocno zmalały. Po wybuchu wojny żydowsko-niemieckiej na tle morderstwa von Ratha, Anglicy nie mogą nawet mówić o obdarowywaniu Niemiec z cudzej kieszeni. Ich własna opinia jest najzupełniej przeciwna jakimkolwiek ustępstwom. Ponieważ podobne nastroje panują również w Paryżu, jednomyślność na tym punkcie jest najzupełniej zapewniona.

Czwarta sprawa, to prowadzenie mo-

Krypton? to gaz szlachetny do napełniania nowoczesnych żarówek o wspaniałym świetle. TUNGSRAM KRYPTON

nachyjskiej polityki paktu czterech mocarstw. Nawet „Danziger Neueste Nachrichten“ wytluściły w korespondencji z Londynu twierdzenie „Sunday Times“ i „Daily Telegraph“, że w chwili obecnej jest ona nieaktualna. Z tego najbardziej może być zadowolona Polska. Na żadne dyktatury zgodzić się nie możemy. „O nas bez nas“ nikt decydować prawa nie ma i nie będzie.

Jest jeszcze jedna kwestia. Chamberlain i Halifax przyjechali do Paryża w chwili, gdy rząd Daladiera i Reynauda chwycie się w posadach. Musimy znów wrócić do p. Mowrera, który słusznie zauważa, że między angielskimi i francuskimi mężami stanu istnieje wymiana odpowiedzialności, lub raczej jej przetrzucanie. Obok tego istnieje również wzajemne popieranie się wykorzystywania autorytetu. Nie ulega wątpliwości, że w chwili obecnej Daladier i Reynaud potrzebuje bardzo pomocy. Czy ją otrzymają, czy spotkanie wyda jakieś owoce, czy Francja przestanie być po nim „brytyjskim protektoratem“ — należy bardzo, ale to bardzo wątpić.

St. Strąbski.

**P. Prezydent dymisji rządu nie przyjął.**

Warszawa. (PAT). Dnia 23 listopada b. r. w południe p. prezes rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski zameldował się u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i złożył na jego ręce dymisję rządu.

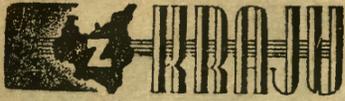
Motywe dymisji było zakończenie prac powierzonych obecnemu rządowi przez Pana Prezydenta.

P. Prezydent R. P. dymisji nie przyjął i postanowił, że rząd obecny ma nadal sprawować władzę.

**Gwałtowne burze nad Anglią.**



Nad morzem Północnym i Anglią szaleją gwałtowniejsze niż zwykle na jesieni burze. Siła wiatru osiągnęła szybkość 130 km na godzinę! Szkody są olbrzymie; 12 osób zostało zabitych. Zdjęcie przedstawia burzę w Portsmouth.



**Kurhany z XI wieku odkryto na Wileńszczyźnie.** Zakończono badania na terenie gminy wołkowskiej pow. postawskiego, gdzie odkryto kurhany o konstrukcji i wartości dotąd niespotykanej na Wileńszczyźnie. W jednym z nich znaleziono szkielety, pochodzące z 11 i 12 wieku. W grobach znaleziono pierścienie szklane, bransolety brązowe, naszyjnik z drutu oraz naczynie, wyrabiane na kole.

**Zuchwały napad bandycki.** We wsi Turzenogi (pow. łukowski) do mieszkania Adama Świdorskiego przybyli w nocy jacyś mężczyźni. Gdy drzwi otworzono, weszło 3 zamaskowanych bandytów, którzy grożąc rewolwerami, kazali wydać pieniądze. Gdy im odmówiono, kazali wszystkim położyć się na podłogę, przyłożyli im lufy rewolwerów do skroni i zagrozili iż przyład poruszeniu ich zastrzelą. Po parogodzinnym plądrowaniu bandyci zdołali zabrać około 400 zł, pistolet i kilkadziesiąt naboju.

**Wykopaliska historyczne pod Wołkowyskiem.** Podczas prac zimowych pod Wołkowyskiem odkryto wykopaliska pochodzące z wczesno-historycznego okresu słowiańskiej kultury (grodziskowej). Składają się one z 30 przedmiotów z brązu, żelaza i kamienia. Ponadto znaleziono dwie duże skrzynie odlamków naczyń glinianych i kości zwierzęcych ze śladami obróbki.

**Tak wygląda polskość Karwiny.** W Karwinie zapisano do szkół powszechnych ogółem 2.939 dzieci, w tym do szkół polskich 2.876, do niemieckiej szkoły 60, zaś do szkoły czeskiej tylko 3 dzieci.

**Zginął na posterunku.** We wsi Złota (pow. sandomierski) w czasie pościgu za dwoma przestępcami zastrzelony został przez ściganych, posterunkowy Dionizy Raube z Sandomierza. Jeden z bandytów, Rózek, był już niejednokrotnie karany.

**Zmotoryzowana pracownia zajęć praktycznych w szkole powszechniej.** W Przemyslu została otwarta pierwsza w Polsce zmotoryzowana pracownia zajęć praktycznych w szkole powszechniej im. Piramowicza. Pracownia zaopatrzona jest w 4 motory, liczne obrabiarki do drzewa, metali, glęcia, drzewa, maszyny kartoniarские i papiernicze, skórnice, nikielownię metali i pracownię fotograficzną ogólnej wartości 60 tys. zł.

**Najwięcej ludzi zapada na odrę.** W okresie od 30. 10. do 5. 11. 38 r. na terenie całego kraju zgłoszono 428 przypadków duru brzuszego, 18 przypadków duru osutkowego, 357 czerwonki, 592 płonicy, 507 błonicy, 18 zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych, 643 odrę, 195 krztusca, 4 zimnicy, 22 gorączki pługowej, 429 gruźlicy, 121 róży, 323 jaglicy, 3 włośnicy, 3 Heine-Medina, 2 wodowstrętu.

**20-lecie sakry biskupiej ks. biskupa Fulmana.** Kilka dni temu minęło 20 lat od chwili konsekracji ks. biskupa lubelskiego Leona Fulmana. Konsekratorem ks. biskupa był ks. kardynał Kakowski. Przy ceremonii asystował ówczesny nuncjusz papieski, msgr. Ratti, dzisiejszy Papież. Uroczysty obchód jubileuszu ks. biskupa Fulmana zorganizowany będzie w maju roku przyszłego.

## „Heil Hitler, Panie Boże“.

### Jak narodowy socjalizm zwalcza katolicyzm na Śląsku Opolskim?

Aktualny stan walki Niemiec narodowo-socjalistycznych z kościołem katolickim został wyczerpująco przedstawiony i zanalizowany w orędziu biskupów niemieckich z 28 sierpnia br., podkreślającym w sposób nie nasuwający żadnych wątpliwości zdecydowanie wrocie ustosunkowanie się państwa do katolicyzmu. W orędziu tym episkopat niemiecki stwierdza m. in. że czynniki oficjalne popierają wśród ludu katolickiego na Śląsku Opolskim ruch odstępczy przez tworzenie gmin sekty starokatolickiej, która przybrała ad hoc nazwę „Deutsche Nationalkirche” — „Niemiecki, niepodległy Rzymowi kościół narodowy”. O tym, jak wygląda działalność tej sekty, dowiadujemy się z naocznej relacji człowieka, który wziął udział w nabożeństwie, zorganizowanym przez starokatolików:

Udajemy się do miejscowego gimnazjum państwowego(!), w którego auli ma się odbyć nabożeństwo. Obszerna, elegancka sala zamieniona została na kościół prowizoryczny. Urządzenie wspaniałe. Od razu przykuwa wzrok olbrzymia swastyka, na której tle ołtarz z miniaturowym krzyżem schodzi na dalszy plan. W sali jest poza tym większa ilość swastyk większych i mniejszych. „Wierni”, to przede wszystkim miejscowi urzędnicy, którzy jako najbardziej zależni zjawili się w komplecie. Uderza w wszystkich pewne zakłopotanie. Z niedowierzaniem patrzy jeden na drugiego. Od czasu do czasu witają się poprzez całą salę znajomi i znajome. Bardzo dziwnie brzmi w tym „kościół”, gdy ktoś z pierwszej ławki zwraca się na głos do znajomych w jawce ostatniej: „Heil Hitler Panu, N. N.”, „Heil Hitler Szanownej Pani”. Ale w nastroju humorystycznym wprawia nas

pewien jegomość, persona — sądząc z uwagi, jaką go wszyscy darzyli — bardzo ważna. Otóż krokiem wojskowym idzie przez salę i staje na baczność przed ołtarzem-swastyką, podnosi prawicę i słyszymy gromkie: „Heil Hitler, Panie Boże, Heil Hitler, towarzysze“.

Wychodzi ksiądz ze mszą. Wszystko jak u katolików, tylko tekst łaciński przetłumaczono dla Niemców, z małymi oczywiście poprawkami Ksiądz-apostata, ex-franciszkanin, wstępuje na ambonę, **zdobną w swastyki**. Na podstawie tekstu biblijnego: „Nie przyszedłem rozwiązywać zakonu i proroków, lecz wypełnić” (Mat. 5,17) tłumaczy kaznodzieja sens tej nowej organizacji. Według niego wszystko w świecie jest względne — tak samo i prawda. **Do tej względności stosuje się Bóg**. Ponieważ uznaje dla pewnych epok pewne prawdy i prawa — więc ogłasza je ludziom przez jednostki wybitne. Taką jednostką był np. Chrystus. Żył w okresie czasu, w którym się wszystko przelało. Wówczas to Bóg przez Chrystusa ogłosił prawdę i prawo nowe. To się dzisiaj już przeżyło i oto zjawia się **nowy prorok — Adolf Hitler**, który głosi światu nowy zakon — prawo krwi i rasy. Z wywodów księdza nasuwał się słuchaczom wniosek jeden: **nałożyć się zupełnie podporządkować temu prądowi i wpływać na innych w tym kierunku**. Ciekawy jest fakt, że mowa nie była wygłoszona swobodnie, ale odczytana z kartek drukowanych. Cały styl i układ tego elaboratu robił wrażenie, że nie pochodzi on od takiego czy innego księdza, pokłóconego z przepisami kanonicznymi, czy ze swoją władzą, **ale wprost z ministerstwa propagandy — z oddziału kościelno-politycznego.** (Z. A. P.)

## Statystyka wyznaniowa Czech w nowych granicach.

Według statystyki z r. 1930 ludność Czech, bez Słowaczyny, Moraw i Rusi Podkarpaciej, wynosiła 7.109.376 osób, z czego 5.316.448 (74,75%) katolików, 825.235 (11,61%) ewangelików różnego rodzaju, 618.305 (8,66%) wyznawców „kościół czechosłowackiego”, 76.301 (1,25%) żydów, 727.916 (10,35%) bezwyznaniowców i 45.171 (0,75%) wyznań innych. Opierając się na danych tej samej statystyki, ludność Czech w granicach obecnych wynosi 4.465 tysięcy obywateli. W tej liczbie katolików będzie około 3.054 tysięcy (68,5%), protestantów różnego rodzaju 213 tysięcy (4,75%), wyznawców „kościół czechosłowackiego” 590 tys. (13,25%), żydów 55 tys. (1,25%), bezwyznaniowców 530 tys. (11,75%), członków innych wyznań 23 tys. (0,5%).

Jak wynika z zestawienia tych cyfr, straty poniósł tylko katolicyzm czechosłowacki (68,5 zamiast 74,75% ludności), inne natomiast wyznania, w szczególności „kościół

czechosłowacki” zyskały na skupieniu (13,25 zamiast 8,66% ogółu ludności) albo pozostały w miarę. Oczywiście obliczenia te, zanim dokonany będzie nowy spis ludności, są czysto teoretyczne i bardzo jest możliwe, że różnią się od rzeczywistości, tym bardziej, że przybyło sporo Czechów z krajów, które przeszły pod inne władanie.

**Lynch.** Z Nowego Jorku donoszą o dokonaniu lynchu w mieście Wiggins w stanie Missisipi. Na pewnego murzyna rzucano podejrzenie, iż dokonał on gwałtu na białej kobiecie. Około 200 mężczyzn rozpoczęło natychmiast poszukiwania murzyna, którego wreszcie znaleziono, ukrytego w ciężarówym samochodzie. Murzyna wyciągnięto z ukrycia i powieszono na gałęzi przydrożnego drzewa.

Orda i pobiegł umyć ręce.

Potem razem z kuzynką wyjął z opakowania księgę, o którą ubiegano się tyłu ludzi. Mocna okładka z tłoczonej świńskiej skóry, ozdobiona złoceniami, była spięta masywnymi, pięknie cyzelowanymi klamrami, zamykanymi na kluczyk.

Zjawiała się Jenny Claasen, prosząc do stołu. Zjedli naprędce obiad i powrócili do gabinetu, dokąd Halszka kazała podać czarną kawę.

Położyli na biurku i otworzyli ogromny foliak, wydzielający osobliwy zapach właściwy bardzo starym księzkom i zaczęli przewracać pożółkłe karty pokryte gdziegdzie rdzawymi plamami.

Czytanie szło wolno, jednak było tak dalece zajmujące, że zaprzętnęło całkowicie ich uwagę. Z niezmiennym wzrastającym zaciekawieniem chłonęli zwięzłe, lecz dobitnie i jaskrawo skreślone życiorysy członków hardzego rodu Amstelkroog, opisy awanturczych przygód, biorących niejednokrotnie źródło w dzikich upodobaniach lub w nieokreślonej samowoli; śledzili nieubłaganą, bardzo wolno wygasającą walkę, jaką ci dumni ludzie staczali na przestrzeni wieków o bezkontrolną, niemal suwerenną niezależność.

Autorzy poszczególnych zapisków nie starali się upiększyć wydarzeń ani przedstawić bohaterów w korzystniejszym świetle, jednak beznamiętne i obiektywne opowiadanie tchnęło prawością i szlachetnością, a cała kronika była owiana czarem romantyzmu.

Oboje trafiali naprzemian na ciekawe rozdziały, które czytali parokrotnie. Za-



**Zbliżenie kulturalne węgiersko-japońskie.** Pomiędzy Węgrami a Japonią zawarta została umowa w sprawach kulturalnych. Podpisanie jej nastąpi w dn. 25 listopada t. j. w tym samym dniu w którym podpisany będzie analogiczny układ niemiecko-japoński.

**W jakich zawodach pracują Francuzi?** Najwięcej jest we Francji robotników fabrycznych (4.956.202) i drobnych właścicieli rolnych (4 mil. 685.775). 2.754.012 trudni się zawodami różnymi, 2.126.906 robotników rolnych, 1.376.016 urzędników bankowych i handlowych, 1.313.415 urzędników państwowych i komunalnych, 789.491 osób zatrudnionych jest w hotelarstwie i restauracjach jak również i służby domowej, 755.197 funkcjonariuszy kolejowych, 152.638 kupców, 52.313 rzemieślników, 51.290 drobnych przemysłowców, 428.927 górników, 402.052 osób w innych zawodach i 20.237 rybaków.

**Przedsiębiorstwa żydowskie w Berlinie masowo przechodzą do rąk chrześcijańskich.** Likwidacja przedsiębiorstw żydowskich i przejmowanie ich przez aryjczyków postępuje — według informacji niemieckiego biura informacyjnego — szybko naprzód. Z dnia na dzień na drzwiach przedsiębiorstw żydowskich coraz więcej widzi się wywieszek, oznajmiających o przejściu przedsiębiorstwa w ręce aryjskie. Ze strony władz udzielana jest pomoc kredytowa nabywcom przedsiębiorstw żydowskich. Szerog składów towarowych został oszacowanych z urzędu.

**Układ kulturalny niemiecko-japoński.** Tajna rada cesarska w Tokio w obecności cesarza zatwierdziła tekst układu kulturalnego niemiecko-japońskiego.

**Słowacy zwalniają dyrektorów szkół — Czechość.** Słowackie ministerstwo szkolnictwa oddało do dyspozycji rządu polskiego cały szereg dyrektorów szkół średnich w Słowacji, narodowości czeskiej. Ich miejsca zostaną objęte przez Słowaków.

**Katastrofa kolejowa pod Insbuckiem.** Niedaleko Insbucka pociąg motorowy zderzył się z pociągiem osobowym. Jedna osoba zginęła na miejscu, a kilka zostało ciężko rannych.

**Usiłował przemyścić 13 milionów lei.** Właściciel fabryki sukna w Bacau, Izvoareanu, (Rumunia) próbował przemyścić do Anglii pod pozorem, że są to części maszyny, mające ulec zamianie, 80 kilogramów monet złotych i większą liczbę walut na ogólną sumę 13 milionów lei. Władze rumuńskie skonfiskowały całą przesyłkę, a Izvoareanu wymierzyły doraźną karę 60 milionów lei grzywny.

**U wybrzeży Norwegii pojawił się tajemniczy okręt.** Norweskie kontrtorpedowce „Steipnir” i „Aegir” weszły do portu wojennego w Bergen. Przyczyną tego zarządzenia jest systematyczne pojawianie się u zachodniego wybrzeża Norwegii okrętów nieznanego pochodzenia. Okręt ten zaobserwowany został w dniach ostatnich w okolicy miejscowości Stolmen.

**Żałoba na dworze królewskim w Oslo.** Żałoba na dworze królewskim w Oslo trwać będzie 6 miesięcy, poczynając od dn. 20. listopada.

B. Hofmann



Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy)

— To brzmi nieprawdopodobnie, a nawet fantastycznie — rzekła po krótkim milczeniu Halszka. — Nie rozumiem, co wspólnego mógł z tym mieć wuj Kai?!... Powiedz, Heniu, czy według twójgo zdania ta historia ma jakiś związek z kroniką?

Orda zrobił okrągłe oczy, potem uderzył się w czoło.

— Psiakrew, nie pomyślałem o takiej prostej rzeczy... — mruknął i popatrzał z uznaniem na kuzynkę. — A wiesz, że jest to zupełnie możliwe! Tyle czasu łamię sobie głowę i ani rusz, nie mogę dojść do sedna sprawy. Teraz te wypadki, które dotąd robiły wrażenie zupełnie oderwanych faktów, zaczynają się łączyć w całość! Kto wie, czy w kronice nie są ukryte notatki wuja Kai?...

Halszka w zamyśleniu skinęła głową.

— Tak, Heniu, ale jak to inni wyszeptali? Na przykład ten dziwny doktor van Kosten... Skąd on się tu wziął?

— Ja też nie rozumiem, ale i do tego dojdziemy! — podchwycił lekko podniecony Orda. — Chociaż z jego strony to może być po prostu ciekawość uczonego historyka... Pójdę po siekiere i po obcęgi, poszukamy tej kroniki.

Spojrzał na skrzynie: były stosunkowo niewielkie, lecz bardzo ciężkie, zbite z dobrych desek i wzmocnione żelaznymi opaskami.

Przy pomocy kuzynki pracował nad opróżnieniem skrzyń do samego obładu. Jak to często bywa, stara księga, której oboje szukali, znalazła się w ostatniej skrzyni. Była starannie owinięta w grubą warstwę bibułki i następnie w karbowaną tekturę.

— Poczekaj chwilę, Halu! — zawołał

pomnieł o wszystkim — czas leciał niepostrzeżenie.

— Boże litościwy! — rozległ się nagle donośny głos. — Co tu się dzieje?

To było tak nieoczekiwane, że oboje drgnęli mimo woli i odwrócili się przedko — na progu stała Jenny Claasen.

Halszka roześmiała się: gęsty dym wypełniał pokój, w dwóch wielkich płaskich popielniczkach piętrzyły się stosy niedopałków. W starożytnym brązowym kandelabrze paliły się świece. Wstała i otworzyła lufcik.

— Jak prędko się ściemnia! — powiedziała patrząc w okno.

Nad równiną wisiało szare niebo, po którym sunęły postrzępione chmury, silny wiatr kołysał wierzchołkami drzew. Na prawo błyszczała jaskrawa gwiazda: chwilami gasła, znów się ukazywała, nagle rzucała wąski oślepiający promień, który przeskakiwał szybko po powierzchni wyspy, a potem ślizgał się wolno po wzburzonym morzu — była to latarnia morska.

Halszka chciała założyć haczyk, lecz silny podmuch wiatru wyrwał jej z rąk lufcik. Wspięła się na parapet i wychyliła próbując złapać lufcik. Nagle cofnęła się z głuchym okrzykiem.

— Heniu!...

Oficer podbiegł, zaniepokojony przestrawem, który zadzwieczał w jej głosie.

— Co się stało?

— Tam... tam ktoś był... — wyjąkała.

— Gdzie?

— Tam... na murze...

(Ciąg dalszy nastąpi)

### Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku nie ustąpi.

Warszawa, 25. 11. (PAT). W dniu wczorajszym niemieckie biuro informacyjne doniosło z Gdańska, że wiadomości, jakie ukazały się w prasie zagranicznej na temat ustąpienia ze stanowiska wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku prof. Burekhardta, nie znajdują potwierdzenia w gdańskich kołach politycznych. W sprawie tej Polska Agencja Telegraficzna została poinformowana, iż wiadomości te nie znajdują również potwierdzenia w polskich kołach politycznych.

### Rożmowy brytyjsko-francuskie.

Paryż, 25. 11. (PAT). Rożmowy brytyjsko-francuskie zakończone zostały wczoraj o godz. 12,30. Daladier i Bonnet odprowadzili Chamberlaina i Halifaxa do ich samochodów. Ministrowie brytyjscy udali się wraz ze swym otoczeniem do ambasady angielskiej, skąd pojechali następnie do pałacu Elizejskiego na śniadanie, wydane na ich cześć przez prezydenta republiki francuskiej i panią Lebrun.

### Jewelowski aresztowany.

Gdańsk, 25. 11. (PAT). „Danziger Vorposten” donosi, że władze gdańskie aresztowały byłego senatora gdańskiego Juliusza Jewelowsky'ego.

### S. O. S. woła statek szkolny.

Bordeaux, 25. 11. (PAT). Fiński statek szkolny „Sumnen Joutsen” zawiadomił przez radio, że znajduje się w niebezpieczeństwie w zatoce gaskońskiej. „Sumnen Joutsen” jest żaglowcem, o wyporności 2 tysiące ton. Załoga jego składa się z 20 marynarzy i 60 kadetów morskich. Z okolicznych portów wysłano natychmiast pomoc dla zagrożonego statku.

### Burza u ujścia Łaby.

Berlin, 25. 11. (PAT). Z Hamburga donoszą: Burza, która szalała wczoraj wieczorem u ujścia Łaby, dochodziła chwilami do gwałtowności 11 stopni. Spowodowała ona zderzenie się 2 statków niemieckich i parostatku szwedzkiego oraz spędziła w ujściu Łaby ogromne masy wody, powodując wylew. Liczne domy przybrzeżne ewakuowano.

### Zyd wzywa do zamordowania Hitlera i jego współpracowników.

Berlin, 25. 11. (PAT). „Voelkischer Beobachter” zwraca uwagę na list niejakiego Maxa Rosenberga, obywatela amerykańskiego, narodowości żydowskiej ogłoszony w „New York Daily News”, który wzywa do zamachów na głowę państwa niemieckiego i jego współpracowników. Jest to bezprzykładne wystąpienie — pisze „Voelk. Beobachter”. Jeszcze bardziej niebywałym jest fakt, że dziennik amerykański drukuje list podobnej treści.

### Wojewoda Michał zabiera się do nauki

Londyn, 25. 11. (PAT). W czasie swej wizyty w Londynie król Karol rumuński omówił sprawę ulokowania następcy tronu Wielkiego Wojewody Michała w szkołach angielskich. Król Karol poczynił przygotowania do ulokowania swego syna w znanej królewskiej szkole wojskowej Sandhurst pod Londynem. 17-letni książę Michał rozpocznie naukę w Sandhurst prawdopodobnie w kwietniu przyszłego roku.

### Pięcioraczki bez migdałków.

Montreal 25.11. PAT. Pięcioraczki Dionne przeszły wszystkie w ciągu jednego dnia operację wycięcia migdałków. Wszystkie operacje zajęły lekarzowi dr Allmanowi Brown z Toronto 49 minut. Dzieci po operacji czują się zupełnie dobrze.

### Zydzi na Alasce

Waszyngton, 25. 11. (PAT). Sekretarz spraw wewnętrznych Ickes oświadczył, że Stany Zjednoczone mają rozpatrzyć możliwość zezwolenia żydom niemieckim na osiedlenie się na Alasce. Minister dodał, że w sprawie tej przygotowano już kilka projektów.

## Premier Tiso tworzy zupełnie niezależną Słowację.

Bratysława, 25. 11. (PAT). W wywiadzie, udzielonym korespondentowi „Voelkischer Beobachter”, premier słowacki dr. Tiso oświadczył, że już w grudniu zostaną przeprowadzone wybory do sejmiku słowackiego, którego zadaniem będzie w pierwszym rzędzie dać Słowacji zupełnie niezależną i odrębną konstytucję.

W przyszłej konstytucji czechosłowackiej Słowacy będą mieć z Czechami wspólny tylko resort polityki zagranicznej, część spraw skarbowych i wojskowych jednakże nie na mocy ustawy lecz tylko na podstawie umowy, która może być w każdej chwili wypowiedziana. Sejm słowacki będzie się składał

z 75 posłów. Głosować się będzie tylko na jedną listę słowackiego stronnictwa ludowego ks. Hlinki i to słowami „tak” lub „nie”. Żydom nie przysługuje bierne prawo wyborcze.

Dla Niemców żyjących w Słowacji został już utworzony podsekretariat stanu. Dla 70 tys. Węgrów zamieszkałych w Słowacji zostanie utworzony podsekretariat stanu dopiero wtedy, gdy rząd węgierski utworzy podobny podsekretariat dla pół miliona Słowaków, zamieszkałych na Węgrzech.

(Zastanawiające jest, jak Czesi poprzez tak niezależną Słowację będą mogli utrzymać przy sobie Karpatoruś! — red.).

## Karpatorusini błagają Mussoliniego.

Budapeszt, 25. 11. (PAT). Stowarzyszenie karpatorusinów Beregszasz wystosowało telegram do Mussoliniego, w którym proszą go o interwencję celem ratowania spod terroru czeskiego karpatorusinów, którzy wbrew ich woli zostali w granicach Czechosłowacji. Depesza apeluje do Mussoliniego, by zechciał wysłuchać krzyku rozpaczliwych i obudzonych świadomości wielkich mocarstw, aby właściwe czynniki polityczne przyznały karpatorusinom te prawa, na których nowa Europa Centralna winna być oparta w duchu sprawiedliwości. Karpatorusini pragną decydować jak najszybciej o swym losie w plebiscycie, który byłby

realizacją zasady samostanowienia narodów.

### Włochy nie udzielą Czechosłowacji gwarancji.

Rzym, 25. 11. (PAT). Minister spraw zagr. Ciano przyjął wczoraj przed południem czechosłowackiego chargé d'affaires p. Braunera. Według krążących pogłosek, rozmowa stała w bezpośrednim związku z wczorajszą decyzją rządu praskiego, który postanowił zwrócić się do mocarstw o gwarancję granic państwa czechosłowackiego.

Panuje tu przekonanie, że ze strony włoskiej nie udzielono Czechosłowacji pozytywnej odpowiedzi.

## Orkan i pioruny w Helsinkach.

Helsinki, 25. 11. (PAT). Wczoraj około godziny 15 nad Helsinkami przeszedł orkan połączony z ulewą i silnymi wyładowaniami elektrycznymi. Grzmoty i pioruny wywołały w mieście popłoch. Takiej burzy z piorunami w końcu listopada w Finlandii jeszcze nigdy nie zanotowano.

—prawdopodobnie na cześć nowej ustawy prasowej.

Helsinki, 25. 11. (PAT). Wczoraj został wniesiony do parlamentu projekt ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia obo-

wiązujące ustawy prasowej. Projekt przewiduje m. in., że w wypadku, gdy rząd zamka jakieś stowarzyszenie lub stronnictwo polityczne, to również wydawane przez nie organy prasowe ulegają automatycznemu zamknięciu.

Projekt powyższy został wniesiony przez rząd, jak twierdzą w kołach politycznych, w związku z zamknięciem ostatnio stronnictwa L. K. L., które posiada w Finlandii aż 18 organów prasowych z dziennikiem „Ajan Suunta” na czele.

## Co się zdarzyło u żydowskiego lichwiarza

Warszawa, 26. 11. Warszawski sąd okręgowy rozpatrywał sprawę wyższego urzędnika MSZ, byłego sekretarza prezesa rady ministrów, Karola Szczeniowskiego, oskarżonego o czynną napaść i zelżenie wywiadowców policji.

P. Szczeniowski przybył do mieszkania Janusza vel Janasa Kirsztajna i Echiela Brysza przy ul. Złotej 59, u których odbywała się rewizja za uprawianie lichwy. Dowiedziawszy się o przyczynie rewizji, p. Szczeniowski podniesionym głosem odezwał się, iż Brysz jest bardzo porządnym człowiekiem i jeśli policja sobie życzy, to on może prawdziwych lichwiarzy dostarczyć na wor-

ki. Na zwróconą przez podkom. Kańskiego uwagę, iż wywiadowcy wykonują służbowe obowiązki, Sz. chciał telefonować do wyższych czynników, aby przerwano rewizję, a następnie silnie wzburzony, uderzył kilkakrotnie wyw. Kubackiego w łopatkę. Rzucił też obraźliwy zwrot o policji, kończąc: „jak was dobrze znam, żebyście tak zawsze stosowali wasze instrukcje!”

Podkom. Kański nie chcąc stosować osobistych represji, wobec wyższego urzędnika państwowego, zawiadomił o zajściu naczelnika urzędu śledczego, nadkom. Wasilewskiego, który telefonicznie polecił Sz. opuszczenie mieszkania i nie przeszkadzanie w

### Zdarzenia i ludzie.

## Wędrownie buty.

Prasa wileńska podała w ostatnich dniach taki obrazek, realnie obrazujący niedolę wsi na Wileńszczyźnie.

Kierownictwo publ. szkół powsz. na terenie Kuratorium Okr. Szk. Wil. otrzymało ostatnio pismo z gmin nast. treści:

„Powiatowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży w... (nazwa powiatowego miasta) pismem z dn. ... r. powiadomił, że przyznana została subwencja na zakup obuwia najbiedniejszym dzieciom w sumie ... w związku z tym na tamt. szkołę przypadnie 5 zł (pięć).

Ponieważ suma ta nie wystarczy na zakup jednej pary obuwia, zachodzi więc konieczność wezwania rodziców jednego z dzieci tamt. szkoły, proponując dopłatę 5 zł, gdyż jedna para obuwia kosztuje 10 zł.

Nazwisko i imię dziecka oraz imię ojca i rozmiar nogi proszę nadesłać w terminie najkrótszym.”

(—) WÓJT GMINY.  
Jak załatwiły kierownictwa szkół takie pisma nie wiadomo. Podobno w pewnej szkole w związku z tym listem urzędowo wśród rodziców składkę na drugi but. Po skompletowaniu całej pary, butów tych kolejno używały bosa dzieci. W ten sposób buty te stały się butami wędrownymi.

### Ludowy obserwator.

Znany felietonista Zygmunta Nowakowski, pisze na marginesie Dekretu Prasowego: Pewien świeżo upieczony poseł, zatem junior, do niedawna członek druży-

ny A-klasowej, dał mi najświetniejsze słowo honoru, że nie będzie totalizmu. Przez grzeszność nie chciałem kwestionować tego zapewnienia, wydaje mi się jednak, że ów poseł jest za młody, poza tym nie wiadomo, czy oni w ogóle będą mieli coś do gadania

Zresztą, gdyby ktoś uparł się, mógłby wprowadzić totalizm jeszcze przed sesją sejmową, więc przed pierwszym występem młodzików

Dowodem np. ostatni dekret prasowy, który na miłą pachnie „zglajchszaltowaniem”, któż bowiem zaręczył gotów, że do miesiąca w Polsce zamiast sto czy kilkuset dzienników, nie będzie tylko jeden wielki, totalny „Ludowy Obserwator”

### Nie wolno lekkomyślnie znieważać.

Warszawski sąd okręgowy wydał wyrok w sprawie Zw. Spółdzielni „Społem” przeciwko redaktorowi „Merkuriusza” p. Babińskiemu, który pomawiał Związek „Społem” o tendencje komunistyczne. Sąd skazał p. Babińskiego na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary.

### Pułk. Koc przeważa Banku Handlowego.

W Warszawie rezeszył się pogłoski, że w czasie najbliższym pułk. Koc ma objąć stanowisko prezesa Dyrekcji Banku Handlowego.

\* \* \*

Są ludzie w Polsce, którzy się na wszystkie stanowiska nadają.



rewizji. Sz. wyszedł i stał na ulicy, bądź w bramie, wyczekując przez kilka godzin zakończenia rewizji, aby powiedzieć podkom. Kańskiemu, że składa przeciw niemu skargę za rzekomo nieodpowiednie zachowanie się.

P. Szczeniowski nie przyznał się do winy, oświadczaając, iż przyszedł do Brysza pożyczycie drobna kwotę. Brysz ubezpieczał Sz. na życie i udzielił Sz. pożyczki w kwocie kilku tysięcy złotych na 6 proc. rocznie. Zainteresowany obecnością policji, postanowił pozostać do końca rewizji, gdyż miał zastrzeżenia co do czynności policyjnych, a do Bryszów odnosił się z zyczliwością. Nie mógł znievažyc wywiadowcy, gdyż sprzeczne było to było z jego etyką, szanuje bowiem ciężką służbę policjanta, którą obserwował na stanowisku w prezydium Rady ministrów. Nie mógł uderzyć wywiadowcy, gdyż miał prawą rękę na temblaku i tylko rubasznie poklepał policjanta po ramieniu.

Wyw. Kubacki niezdecydowanie opisał to „poklepanie”, podkreślając, że uderzenie było silne i w złości.

Sędzia Witkowski skazał Szczeniowskiego na 8 mies. aresztu z zawieszeniem.

—:—

## Stajemy do wyborów samorządowych.

Księża na Pomorzu nie będą kandydować do rad miejskich.

W związku z wyborami do rad miejskich przypominamy uchwałę 17 Synodu Plenarnego Księży Biskupów.

„Bez zgody właściwego biskupa, oraz biskupa miejsca wyborów, kapłani świeccy i zakonnicy nie będą przyjmowali nie tylko mandatów senatorskich (kan. 139 par. 54), lecz nawet urzędów publicznych i nie będą się zgadzali na wybieranie ich do ciał samorządowych”.

Zgoda zatem biskupa ordynariusza na kandydowanie kapłana do samorządu musi być wyrażona uprzednio, przed przedstawieniem księdza na liście kandydatów.

Jak się dowiadujemy, ks. biskup Okoniewski, ordynariusz diecezji chełmińskiej, oświadczył, że żadnemu z księży w swej diecezji nie zezwolił na kandydowanie. Zgody takiej nie otrzymało kilku księży, którzy mieli zamiar kandydować w Toruniu, zarówno z ramienia Stronnictwa Pracy, jak i innych ugrupowań.

### Starogard przygotowuje się do wyborów.

Listy kandydatów Stronnictwa Pracy w Starogardzie są już przygotowane. Stronnictwo to wystawia listy we wszystkich okręgach. Człowiekami kandydatami są: Czesław Dawicki, mistrz krawiecki i mec. Kotowicz.

### Jedna lista opozycji w Tucholi.

W Tucholi Stronnictwo Pracy, Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Narodowe idzie do wyborów pod jedną firmą.

Ozon stworzył drugą listę. Lista Ozonu nie ma najmniejszych szans.

Stronnictwo Pracy w Wąbrzeźnie stawia swoje listy.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Wąbrzeźnie zgromadzenie publiczne Stronnictwa Pracy, któremu przewodniczył prezes koła, kol. Olszewski. Wielka sala p. Kustrzewy była publicznością wypełniona po same brzo.

Aktualny referat o samorządzie miejskim wygłosił kol. Ignacy Baranowski z Torunia. Po dyskusji nad referatem uczestnicy oświadczyli, że będą solidarnie głosowali na kandydatów Stronnictwa Pracy w Wąbrzeźnie, które do wyborów radnych miejskich idzie samodzielnie.

### W Inowrocławiu.

Przygotowania do wyborów w Inowrocławiu są w pełnym toku. Listy Stronnictwa Pracy i ZPP, które stają do wyborów pod firmą: „Chrześcijańskiego świata pracy” są już przygotowane.

Szanse tych ugrupowań są b. duże.

### Lista Narodowego Ruchu Robotniczego w Szamotułach.

W związku z rozpisaniem wyborów do rady miejskiej w Szamotułach na dzień 18 grudnia br., odbyło się tu w piątek zebranie miejscowych działaczy Stronnictwa Pracy, Zjednoczenia Zawodowego Polskiego i Zw. Młodzieży Pracującej „Jedność”. Koncepcja, forsonowana przez burmistrza i inne osobistości, by stworzyć blok wyborczy z udziałem Ozonu, została jednogłośnie odrzucona. Zebranie natomiast uchwalilo zgłosić samodzielne listy kandydatów Narodowego Ruchu Robotniczego.

Takie stanowisko zostało jednogłośnie zaakceptowane przez ogół członków Narodowego Ruchu Robotniczego na zebraniu, odbytym w minioną niedzielę

# Tajemnica osobistych sekretarzy Stalina.

FAWORYCI DYKTATORA. — JENUKIDZE ROZSTRZELANY. — KIROW ZABITY. — JEŻOW W NIELASCE, MALENKOW NA WIDOWNI.

Wiadomości o tym co się dzieje za kulami Kremla bardzo rzadko przedostają się na zewnątrz. Niemniej jednak są fakty i zdarzenia, które rzucają pewne światło na zakulisowe życie Kremla, a tym samym na wewnętrzne stosunki polityczne w Sowietach, tak skrzętnie ukrywane przez dyktatora sowieckiego wobec zagranicy.

Do tego rodzaju faktów i wydarzeń należą między innymi: losy sekretarzy osobistych Stalina. Pierwszym sekretarzem Stalina był Abel Jenukidze, pochodzący podobnie jak Stalin z Gruzji. Po śmierci Lenina, kiedy rozpoczęła się walka konkurencyjna pomiędzy Trockim a Stalinem, Abel Jenukidze stał po stronie Stalina i zaskarbił sobie jego zaufanie. Zajął on wkrótce stanowisko sekretarza centralnego komitetu wykonawczego, a jednocześnie pełnił funkcję sekretarza Stalina.

Dyktator sowiecki zawsze ujawniał pewien sentyment gruziński i dlatego też rola Jenukidze na Kremlu była bardzo poważna. Informował on bezpośrednio Stalina o życiu wewnętrznym Sowietów i udzielał mu rad politycznych. Wydawało się, że nic nie rozłączy tych dwóch Gruzynów, z których jeden stał na czele rządu olbrzymiego państwa, a drugi oddawał mu cenne usługi i był najbliższym doradcą.

Jednak pod koniec roku 1933, podejrzliwość Stalina przybrała formy manii przesładowczej. Stosunki pomiędzy Stalinem i Jenukidze stawały się coraz chłodniejsze, aż wreszcie Jenukidze został wyeliminowany z najbliższego otoczenia dyktatora, a

następnie usunięty jako opozycjonista ze stanowiska sekretarza CIK'a i zesłany na Sybir, zaś przed dwoma laty rozstrzelany jako „wróg ludu” wraz z b. ambasadorem sowieckim w Turcji, Karachanem.

Po usunięciu Jenukidze, sekretariat osobisty Stalina objął młody działacz partyjny Sergiusz Kostrikow, który figurował zwykle pod przybranym nazwiskiem Kirowa. Był to najbliższy powiernik dyktatora sowieckiego, który potrafił zdobyć sobie wielkie wpływy na Kremlu. Był on nawet uważany za człowieka bardziej wpływowego aniżeli Łazarz Kaganowicz. Kiedy w Leningradzie fermenty opozycyjne przybrały niepokojące rozmiary, Stalin wydelegował swego sekretarza na stanowisko pierwszego sekretarza do Leningradu ze specjalnym zadaniem wytepienia opozycji leningradzkiej. 1 grudnia 1934 r. Kostrikow-Kirow został zabity przez „komsomolca” Mikołajewa w Instytucie Smolnym.

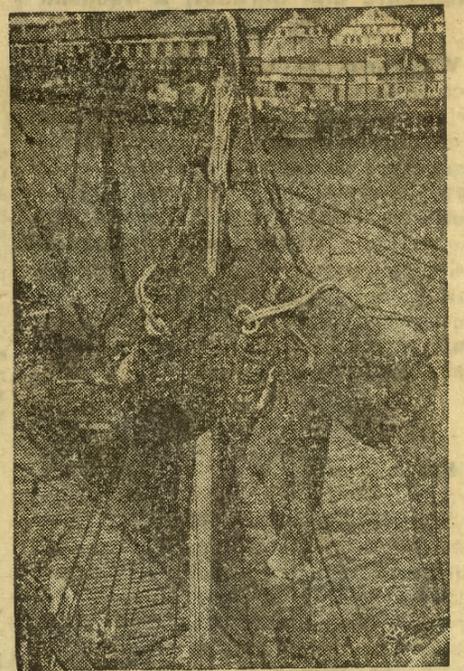
Na pierwsze miejsce w otoczeniu Stalina zaczął wysuwać się syn leningradzkiego robotnika, Mikołaj Jeżow — człowiek małego wzrostu, o typowej twarzy degenerata (ojciec Jeżowa był nałogowym alkoholikiem). W tym okresie walki wewnętrzne w partii komunistycznej miały charakter otwartego buntu przeciwko Stalinowi. Jeżow ciągle nalegał i doradzał, aby zastosować bezwzględne metody fizycznego niszczenia opozycjonistów wbrew temu, co w swoim testamencie politycznym powierzył Lenin, zakazując „wzajemnego wysyłania się na gilotynę” na wzór rewolucji francuskiej.

Stalin usłuchał Jeżowa i skutkiem tego były liczne procesy przeciwko wybitnym działaczom partii komunistycznej, które kończyły się zazwyczaj wyrokami śmierci. Ufając Jeżowowi Stalin powierzył mu stanowisko generalnego komisarza bezpieczeństwa, opróżnione przez rozstrzelanego w r. ub. Jagdę. W ostatnich czasach coraz bardziej krąży pogłoski o nielascie Jeżowa. W warunkach sowieckich jest to rzecz naturalna i można oczekiwać, że również kariera Jeżowa, trzeciego sekretarza Stalina, może zakończyć się tragicznie.

Czwartym i obecnym sekretarzem osobistym Stalina jest 37-letni działacz komunistyczny, Jerzy Malenkow. Podczas, gdy Kirow i Jeżow pochodzili z warstwy robotniczej — nowy sekretarz Stalina jest pochodzenia wybitnie „kontrrewolucyjnego”. Ojciec jego był generałem carskim i zajmował stanowisko dyrektora korpusu kadetów w Kijowie. Malenkow sam był wychowankiem tego korpusu, nie ukończył go wszakże z powodu rewolucji. Po rewolucji młody Malenkow wstąpił do partii bolszewickiej i od tego czasu datuje się jego kariera w ZSRR. Na wszystkich uroczystościach dyktator sowiecki ukazuje się w towarzystwie swego nowego sekretarza, któremu jednocześnie powierzył odpowiedzialne stanowisko kierownika t. zw. „wydziału kadr partyjnych” w Komitecie centralnym WKP.

Jak długo syn generała carskiego pełnił będzie obowiązki sekretarza Stalina — oto pytanie, które obecnie intryguje faworytów dyktatora.

## Przeprawa słonia.



Na zdjęciu — okazały słoń, podczas wyładowywania go z okrętu na ląd stały, dla umieszczenia w Zoo.

ulicy samotny jak poprzednio i może wybierać; czy udać się do luksusowego kina, czy też do jednej z wielkich sal tanecznych, ażeby zatańczyć z taxi-girls. Przed kinami ludzie stają w ogonkach. Wyświetlają nie tylko filmy, ale występują także przeróżne tancerki. W przerwie orkiestra taneczna gra najnowszy szlagier, przy czym pozabawione sensu teksty piosenek ukazują się na ekranie. Długo trzeba czekać przed kasą na bilety, lepiej więc pójść do sali tanecznej. Jaskrawe światło neonów zawiera napis zachęcający przechodniów: Pięćdziesiąt najpiękniejszych girlsów Broadway'u. Każdy wybiera sobie najpiękniejszą. Taniec 10 centów — a dwaście jednego dolara. Cudzoziemiec dziwi się, że swą partnerkę do tańca trzeba opłacać, lecz z ciekawości wchodzi i tańczy z najpiękniejszymi girlsami.

Sprzedawcy gazet wykrzykują na Broadway'u tytuły najnowszych wiadomości. Jeden z nich wrzeszczy: „Jankesi wygrali!” Kupujący gazety zwraca się z pretensjami do młodego gazeciarza, że w piśmie nic nie ma o zwycięstwie Jankesów. Z uśmiechem na ustach odpowiada mu na to sprzedawca: „Przecież dopiero przed minutą grę zakończono, tak szybko nie można wydrukować sprawozdań”. To dlaczego wykrzykujecie, że Jankesi zwyciężyli? I odpowiada na to gazeciarz: „Nikt mi tego nie może zakazać, bo dopiero co usłyszałem przez radio”. Takie jest życie na Broadway'u w niedzielę, w jednej z największych dzielnic rozrywkowych świata.

## Wilhelm II wygłasza odczyty.

Dnia 10 listopada rb. minęło 20 lat, jak cesarz Wilhelm schronił się, uciekając z Belgii, do Holandii. Prasa holenderska poświęciła tej rocznicy szersze wzmianki.

Jak podaje „De Telegraf”, b. cesarz Wilhelm cieszy się, mimo podeszłego wieku, dobrym zdrowiem i podczas ładnych dni rąbie drzewo. W domu jego w Doorn, położonym w pięknej lesistej okolicy Holandii, odbywają się wieczorem odczyty na różne tematy kulturalne, na które b. cesarz zaprasza uczonych z Holandii i zagranicy. Często odczyty wygłasza cesarz sam.

## Ploteczki filmowe

Fali rozwodowej wśród gwiazd filmowych nie zdołała się oprzeć także utalentowana i popularna aktorka — Bette Davis, która wniosła skargę rozwodową przeciwko mężowi Harman O. Nelsonowi, dyrygentowi. Powodem rozejścia się małżonków mają być podobno nieporozumienia rodzinne.

Ostatnia żona zmarłego artysty filmowego Johna Gilberta — Wirginia Bruce wyszła za mąż za J. Waltera Ruben, dyrektora wytwórni filmowej.

Według doniesień amerykańskiego piśma filmowego „Variety”, wytwórnie amerykańskie zakupiły prawa do nakręcania angielskich wersji ze wszystkich cenniejszych dzieł europejskiej produkcji. Jako przykład tego rodzaju tendencji „Variety” podaje zrealizowanie amerykańskiej wersji filmu „Pepe le moko” pt. „Algier”. Jak wiemy scenariusz „Algieru” jest pióra Julien Duviviera, w rolach zaś głównych wystąpili: Charles Boyer, Sigrid Gurie i Heddy Lamarr.

„Gary Cooper, utalentowany odtwórca bohaterów, którego wkrótce ujrzymy w filmie Goldwyna „Pogranicze” (Last Frontier) przybył wraz z żoną Sandra Shaw na urlop do Europy. Pierwszym miejscem „postoju” jest Londyn.

## Kącik humorystyczny.

### GZARODZIEJSKA ODPOWIEDZ.

Gospodni: — Jest pan dostatecznie silny, żeby pracować. Nie wstyd panu zebrać?

Włóczęga: — Wiem o tym, dobrodziejko. Ale pani jest dostatecznie piękna, aby być na scenie, a jednak woli pani skromne życie.

Gospodni: — Zaczekajcie w kuchni. Znajdę może coś dla was.

### ROZTARGNIENIE.

— Panie profesorze, pański parasol, którego pan poszukiwał od kilku dni, znalazł się. Przyniosłem go z biura zagubionych przedmiotów.

— Ha, ha, ha! To ciekawe, bo tam właśnie nie byłem wcale!

### NASTĘPSTWA.

— Najdroższa, wyjeżdżamy na Lido!  
— Lido? A co to takiego?  
— Widzisz, widzisz, oto następstwa twojego lenistwa, że nigdy nie chcesz rozwiązywać krzyżówek!

### NIC NOWEGO POD SŁONCEM.

— Czytałeś? Podobno wynaleziono maszynę, która pozwala stwierdzić, czy dany człowiek mówi prawdę, czy też kłamie!

— No i cóż w tym nadzwyczajnego? Jestem z taką maszyną żonaty od dwunastu lat!

### CUDOWNE WŁAŚCIWOŚCI MARYSI.

— Mamusi, nasza Marysia widzi doskonale w ciemnościach.

— A skąd o tym wiesz?  
— Bo wczoraj powiedziała do tatusia, że jest znowu nieogolony, a było całkiem ciemno w pokoju!

### MUSL.

— Muszę koniecznie wyjechać za granicę.  
— A który lekarz ci to poradził?  
— Zaden lekarz, tylko doradca prawny.

### ZWIĄZEK PRZYCZYNOWY.

— Skąd pan ma takiego wielkiego guza na czole?

— To wszystko z kataru!

— Jak to? Guz z kataru?

— Tak. Czytałem rozkład jazdy tramwajów na słupie przystanku i nagle musiałem kichnąć!

### NASI MILUSIŃCY



— Oddajmi moje klocki!

(„Kronika”)

**W ostatniej chwili** ♦  
przypominamy  
♦ o odnowieniu prenumeraty  
za „Dziennik Bydgoski”  
na grudzień br.

W końcu roku **każdy Prenumerator** „Dziennika Bydgoskiego” otrzyma **bezpłatnie** pięknie ilustrowany kalendarz książkowy na rok 1939.

## Przedhistoryczne osiedle w Jugosławii.

W pobliżu jugosłowiańskiego miasteczka Vukovar czyniono od dłuższego czasu badania archeologiczne. Ekspedycja ta poza wielu ciekawymi wynikami swych prac zupełnie przypadkowo odkryła przedhistoryczne osiedle, które według zdania uczonych pochodzi z XV wieku przed Chrystusem. Osiedle to było wielkich rozmiarów i było obronne. Jest ono dobrze za-

chowane tak, że doskonale będzie można odtworzyć jego pierwotny wygląd. W osiedlu znaleziono również cały szereg przedmiotów codziennego użytku, a więc narzędzia rzemieślnicze, naczynia i tak dalej. Mieszkańcy osiedla używali naczyń miedzianych, pięknie zdobionych, a należeli prawdopodobnie do szczepu celtyckiego.

## 50 najpiękniejszych girlsów... W niedzielę przed południem na Broadway'u.

(X) Jak samotny kawaler spędza niedzielę w Nowym Jorku? Otóż udaje się na słynny ze swych licznych rozrywek Broadway. Tam za jedne 10 centów „podziwiać” może poprzednika Maksa Schmelinga i Joe Louisa, byłego mistrza świata w boksie, mistrza wszystkich kategorii Jack Johnsona, który na 42-giej ulicy założył sobie cyrk pcheł, dzięki któremu ma dziś egzystencję. Za tę samą cenę można także zwieźć najsylniejszy i najmniejszy kościółek na 29-tej ulicy, w którym najwybitniejsze osobistości zawierają związek małżeński. Wcisnięty między drapaczami chmur stoi kościółek tak samo jak przed kilkuset laty i bardzo modnym stało się dla sfer najwyższych tutaj właśnie zawrzeć ślub. W tym kościółku odbył się ślub Vanderbiltów i Astorsów a słynne gwiazdy z Hollywood w celach reklamowych przyjeżdżają do Nowego Jorku, ażeby właśnie tutaj połączyć się, ale zwyczajem amerykańskim nie na zawsze...

Cała armia girlsów stale przebywa w licznych lokalach rozrywkowych Broadway'u. Nie da się zaprzeczyć, że wszystkie one wyglądają znakomicie. Podzielić je można na dwie kategorie: girlsze produ-

jące tańce solowe i t. zw. taxi-girls, które mają za zadanie zatańczyć z każdym gościem, przy czym noszą one obciążki i po każdym tańcu gość pokazać musi swój bilet wstępu na podstawie którego wolno mu zatańczyć 12 razy. Wszystko to odbywa się automatycznie i traktuje się zawodowo a girlsy podobnie jak konduktorzy tramwajów po każdym tańcu dziurkują bilety. Już począwszy od godziny 11-tej przed południem życie wra na Broadway'u. Można po prostu na czoło udać się do takiego teatryku, czy dancingu i bawić się przez cały dzień i noc. W przeróżnych teatrzykach pokazuje się przeważnie równy program: balet z girlskami a jako główna atrakcja tancerki bardziej gołe, niż ubrane, produkujące piękność ciała. Diva manipuluje przy sukience z błyskawicznym zamkiem i zatraskami tak długo, aż wreszcie pozostaje tylko najmniezbędniejsze okrycie, a gdy i to z uśmiechem wampiryzacji girlska zamierza ściągnąć, nagle gasi się światło... Następują oklaski i już zjawia się na scenie następna tancerka.

Taki program trwa mniej więcej dwie godziny a potem znowu człowiek staje na

# Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 25 listopada 1938 r.

**Dyżur nocny mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:**

- Apteka Centralna, Plac Kaszubski nr 10, telefon 26-40.
- Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska.
- Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.
- Apteka mgr Grodzkiego, ul. Morska 155
- Apteka Nadmorska w Orłowie.

## REPERTUAR KIN:

- Bajka:** „Kłeska Białego Kozby” — dalsze dzieje bohatera filmu „Władcy dżungli”
- Bolega:** „Walka o złote pola”.
- Lido:** „Porzucona” z Barbarą Stanwyck i Herbert Marszał.
- Lily-Chylonia:** „Pani Walewska”.
- Morkie Oko:** Wielki polski film „Gehenna”.
- Polonia:** Wspaniały polski film pod tyt. „Granica”.
- Miraż-Orłowo:** „Flip i Flap jako jej obrońcy”.
- Zorza-Grabówek:** „Biały Tarzan” i marszałek Smigły Rydz na Zaolziu.

— **Wybory w Gdyni.** W dniu 28 bm. rozpisane zostaną wybory do Rady Miejskiej m. Gdyni. W myśl ustawy z dnia 16 sierpnia 1938 r. o wyborze radnych miejskich, prawo wybierania do Rady Miejskiej służy każdemu obywatelowi polskiemu bez różnicy płci, który ma prawo wybierania do Sejmu, a więc takim, który w dniu ogłoszenia wyborów posiada ukończone 24 lata i przynajmniej od roku, licząc wstecz od przebiegu zarządzenia wyborów, mieszka na obszarze miasta. Tylko więc osoby zameldowane na stałe tj. posiadające odcinki zameldowania białe będą mogły głosować a tym samym decydować o sprawach miasta, w którym mieszkają. Właściciele nieruchomości, urzędnicy państwowi i instytucji publiczno-prawnych oraz ich rodziny zwolnieni są od obowiązku rocznego zamieszkania, jednakowoż muszą posiadać zamieszkanie w Gdyni.

— **Towarzystwo Polsko-Francuskie w Gdyni** urządzi w sobotę 26 bm. wieczór towarzyski, na którym po przemówieniu prezesa Tow. p. wicekomisarza Szaniawskiego wygłoszona będzie konferencja o szlakach Stan. Leszczyńskiego w Lotaryngii, po czym przemówi konsul francuski i odbędzie się produkcje artystyczne.

— **16-letni uczeń Szkoły Morskiej** Stefan Fykner doznał złamania podudzia wskutek najeżdżania na niego samochodu, który się zderzył z drugim.

— **W Orłowie** powstała placówka Przy sposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju. Zapisy przyjmuje się w świetlicy Koła przy ul. Technicznej 23 w niedzielę, wtorki i piątki od godz. 2 do 3 po południu.

— **Przed wyborami do Rady Miejskiej** W związku z wyborami do Rady Miejskiej celem dokładnego sporządzenia spisów, począwszy od dnia 22 bm. odwiedzą prowadzących meldunki specjaliści kontrolerzy powołani do tej funkcji, dla sprawdzenia książek meldunkowych i sporządzenia na ich podstawie spisu wyborców. Komisariat Rządu zwraca się z prośbą aby wszyscy zainteresowani pomagali kontrolerom ułatwiając im dostęp do domowych książek meldunkowych. Jednocześnie Komisariat Rządu wzywa wszystkich mieszkańców do sprawdzenia swych meldunków, gdyż osoby, które w dniu 28 bm. będą figurowały na meldunkach czasowych oraz osoby w ogóle nie zameldowane nie będą miały prawa głosu.

— **Wesele pod znakiem siekiery** odbyło się w Chłapowie, dokąd w wyniku krwawej bójkii wezwano pogotowie ratunkowe. Dwóch bardzo podgazowanych i pokrawionych uczestników uczyły weselej przywieziono do szpitala w Gdyni.

— **Polska — Sudety.** Pozwolenie na przywóz towarów pochodzenia sudeckiego, wydane z kontyngentów czeskich przed dniem 27 października br., są ważne aż do ich pełnego wyczerpania. Pozwolenia na przywóz z kontyngentów czeskich, wydane po 27 października 1938 r. nie są ważne, jeśli chodzi o przywóz towarów pochodzenia sudeckiego (ważne są wyłącznie na przywóz towarów pochodzących z obecnego terytorium Czechosłowacji). Pozwolenia na przywóz z kontyngentów niemieckich, mogą począwszy od 27 października 1938 r. służyć jako zezwolenie przywozu również na towary pochodzenia sudeckiego.

— **Roboty hydrotechniczno-drogowe** wykonane ostatnio w porcie gdynskim obejmują m. in. 30 m. kw. podłoża betonowego na nabrzeżu Wilsonowskim, gdzie także wykonano jezdnię z bruku poligonalnego 300 m<sup>2</sup> oraz jezdnię z kostki granitowej 750 m<sup>2</sup>. Przy budowie kanału Przemysłowego wykopano i wywieziono toru 55.000 m<sup>3</sup>. Wykonano nasypów 20.000 m<sup>3</sup>, ułożono jezdnię z bruku poligonalnego 500 m<sup>2</sup>, ułożono przepustów z rur betonowych 33 mb. oraz odarniowano skarp 2.000 m<sup>2</sup>. Przy regulacji rzeczki Chylonia wykonano pływów fa-zynowych 450 mb i narzutu kamiennego 130 m<sup>3</sup>.

— **Ani szprotów ani dorszy.** W dalszym ciągu notują katastrofalny brak ławic szprotowych na naszych wodach przybrzeżnych. W związku z tym w ciągu ostatnich dni dowożone są do Gdyni pewne partie szprotów i śledzików ze Szwecji. W dalszym ciągu prowadzone są przez naszych rybaków połowy flader i dorszy. Z powodu braku tych ostatnich w pobliżu polskich wybrzeży, udają się niektóre kutry na połowy dorszy w okolice wyspy Bornholm.

# Zawiniątka z dolarami.

Gdynia. Opisywana już kilkakrotnie afera Chaima Rozenbluma, który jeździł z Gdańska do Warszawy i wyrzucił przez okno pieniądze w celach przemytu dewiz, znalazła wreszcie zakończenie przed Sądem Okręgowym w Gdyni. Rozenblum skazany został na 4 lata więzienia i 150.000 zł grzywny.

Jak wiadomo, był on członkiem bandy przemytników, która wywoziła z Polski nieznaną, — może jednak ogromne miliony wynoszącą — kwotę pieniędzy. W umówionym miejscu pod Wrzeszczem wyrzucił on oczekującemu wspólnikowi „zawiniątka” pełne dolarów, a potem ze swobodną miną wysiadał z pociągu, gotów każdej chwili pod-

dać się nieprzyjemnościom rewizji i... wracał najbliższym pociągiem do Warszawy po nowe zapasy. Śledzony pilnie przez urzędników ochrony skarbowej, pochwycony został w chwili, gdy ukrywający się w toalecie usiłował wyrzucić swój „bagaż” zawierający około tysiąca dolarów i kilkadziesiąt funtów oraz notatkę, świadczącą o tym, że przemyt uprawiany był systematycznie.

Rozenblum nie wydał swych współników.

— **Spośród 22 konsulatów** działających na terenie Gdyni, sześć wydaje wize konsularne, a mianowicie konsulaty francuski, holenderski, norweski, szwedzki, lotewski i grecki.

# Włodarz Ziemi Pomorskiej wygłasza przemówienie na sesji Pom. Sejmiku Wojewódzkiego.

Toruń, 25. 11. W drugim dniu obrad Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego, na którym obecny był p. wicewojewoda pomorski Szczepański, na wstępie przyjęto wniosek w sprawie uzupełnienia do statutu normującego pokrycie kosztów publicznych przedsięwzięcia melioracyjnych dla Spółki Wodnej regulacji Strugi Mukrzańskiej i Ostrowickiej.

W dalszym ciągu uchwalono zaliczyć do dróg wojewódzkich szosę, łączącą Inowrocław z Gostyninem. Szosa ta posiada doniosłe znaczenie, skraca bowiem drogę z Inowrocławia do Warszawy o 42 km. Nagły wniosek komisji drogowej o powiększenie składu osobowego tej komisji z 3 na 7 osób ze względu na powiększenie obszaru województwa pomorskiego został przyjęty.

Sprawa zmiany statutu Wojewódzkiej KKO wywołała ożywioną dyskusję. Po wyjaśnieniach p. starosty krajowego projekt zmiany statutu przyjęto. Instytucja ta stanie się ośrodkiem finansowym Pomorza, centralizującym poszczególne kasy komunalne oszczędności na terenie całego województwa pomorskiego.

Przed przystąpieniem do obrad nad budżetem Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego, zabrał głos p. starosta krajowy Łącki, który zabrał głos o szczególnej działalności Pomorskiego Samorządu Wojewódzkiego i jego znaczenie dla Pomorza. Z najważniejszych zadań należy wymienić budowę dróg kołowych i wodnych. Ogólna sieć dróg państwowych na terenie województwa pomorskiego wynosiła w ostatnim roku 950 km, a obecnie wobec przyłączenia nowych powiatów powiększyła się do 1347 km. Sieć dróg państwowych na Pomorzu obejmuje arterie b. ważne, łączące Gdynię z zapleczem. Ponadto powiększyła się sieć dróg wojewódzkich do 1014 km. Na budowę różnych obiektów drogowych i mostów, wykonanych przez starostwo krajowe wydano w ub. r. 2.271.000 zł. M. in. wybudowano drogę Nowa Karczma — Egertowo długości 13,7 km, most żelbetonowy w Brodnicach, przeprowadzono roboty ziemne przy budowie dróg wojewódzkich: Czernik — Sarnia Góra, długości 20,8 km, dalej Tlen — Sarnia Góra — Osieczno 18,5 km oraz Toruń — Ciechocinek. Opiekę nad umysłowo chorymi sprawuje samorząd wojewódzki, finansując zakłady w Kochorowie, Świeciu i Chojnicach. Ogółem w zakładach tych znajduje się 3695 chorych.

Dział szkolnictwa specjalnego jest reprezentowany przez szkołę dla głuchoniemych w Wejherowie i szkołę specjalną w Szublinie. Ponadto dla opieki nad dziećmi upośledzonymi umysłowo jest szkoła wychowawcza w Gniewie, w której znajduje się 190 dzieci. W Chojnicach mamy jeszcze dom pracy przymusowej, który służy do zwalczania włośczęstostwa i żebractwa.

Samorząd wojewódzki bierze też udział w pracach melioracyjnych na Pomorzu

## Stąpmy do walki z bezrobociem.

Toruń, 24. 11. Przewodniczący Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym p. prezydent Raszeja zwrócił się z odezwą do społeczeństwa toruńskiego, aby stworzyło silny front pomocy bezrobotnym.

„Obudzmy w sobie tę przysięgą miłość bliźniego” — czytamy w odezwie — „wszyscy jak jeden mąż stąpmy do walki z bezrobociem i złóżmy ofiarę odpowiadającą uchwalonemu przez Miejski Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Toruniu normom opodatkowań”.

Ofiary pieniężne uprasza się składać wyłącznie na koncie Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Toruniu w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Torunia, ratusz (nr konta A 17920) wzgl. w Banku Spółek Zarobkowych, oddział w Toruniu, ul. Szeroka 14 (nr konta B 5890).

Ofiary w naturze natomiast należy składać w sekretariacie komitetu w ratuszu, pokój 13.

Jedną z najważniejszych prac tego rodzaju jest budowa wału ochronnego pod Świeciem, który zabezpieczy przed zalewem niziny nadwiślańskiej.

Celem pośrednim wszystkich robót, prowadzonych przez samorząd wojewódzki, jest zatrudnienie jak największej ilości bezrobotnych.

P. starosta Łącki poruszył również sprawę dobrego zelektryzowania Pomorza, dzięki elektrowni „Gródek”, która w ostatnich latach wykazała bardzo poważny rozwój.

Po przemówieniu p. starosty Łąckiego przystąpiono do obrad nad budżetem Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego, wyrażającego się cyfrą 7.751,672 po stronie dochodów i rozchodów. Referentem budżetu był p. prezydent m. Inowrocławia, Jankowski.

Po przerwie obiadowej o godz. 16,30 wznowiono posiedzenie Sejmiku, w którym wzięli udział naczelnicy wydziałów wojewódzkich, przedstawiciele władz niezespolonych i członkowie sejmiku. Obradom przewodniczył p. wojewoda pomorski min. Raczkiwicz, który otwierając posiedzenie Sejmiku, powołał do prezydium pp. starostę krajowego Łąckiego, mec. Michałka, szambelana Prądyńskiego, — po czym w godzinnym przemówieniu naszkicował program prac rządowych i zamierzeń na przyszłość na terenie Pomorza.

Na wstępie p. wojewoda stwierdził, że **Pomorze musi mieć swój własny program**, oparty na współdziałaniu społeczeństwa z władzami rządowymi i samorządowymi. Warunek ten przyczyni się do uaktywnienia życia gospodarczego i społecznego oraz ułatwi Pomorzu branie żywszego udziału w życiu całej Polski. Dla kolejności realizacji zadań zostanie powołana przez p. wojewodę w najbliższym czasie **Rada Gospodarcza**, która ustali wszystkie potrzeby i zadania oraz kolejność ich realizacji. Rada ta opierać się będzie o reprezentację całego samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego oraz organizacji gospodarczych i społecznych Pomorza. Plan pracy Rady przewiduje zagadnienia bezrobocia, budowy dróg, usprawnienia dróg sieci wodnych, elektryfikację Pomorza, rozbudowę miejscowości lotniskowych, turystycznych, dalej stworzenie ośrodków zdrowia, uregulowanie całokształtu zagadnień rolniczych w organizacjach rolniczych, sprawy spółdzielczości i w. in.

Po przemówieniu włodarza Ziemi Pomorskiej zabierali głos liczni mówcy, którym wyczerpującej odpowiedzi i wyjaśnień udzielał p. wojewoda oraz przedstawiciele władz niezespolonych.

Tok dyskusji, która ze względu na tematy była niezwykle ciekawa, oraz dalszy ciąg obrad Sejmiku, które toczyły się do późnych godzin wieczornych — zamieścimy w następnym numerze naszego pisma.

— **„Bieg obowiązkowości” hufców harcerk.** Sprawdzianem pracy organizacyjno-administracyjnej hufców, określonej programami pracy i rozkazami komendy chor. harcerk, są od dłuższego czasu stosowane „biegi obowiązkowości”. Za rok 1937-38 pierwsze trzy miejsca zdobyły: 1. środowisko harcerk Toruń, 2. hufiec wąbrzeski, 3. hufiec grudziądzki.

— **Ruch tramwajowy z przesłaniem.** W związku z przebrukowaniem jezdni na ul. Grudziądzkiej przy wylocie ul. Podgórznej w dniach 25 i 26 bm. ruch tramwajowy na tym odcinku odbywać się będzie z przesłaniem.

— **Kursy oświatowe dla przedpoborowych.** W czwartek rozpoczęły się w Toruniu kursy oświatowe dla młodzieży przedpoborowej. O godz. 17,30 w szkole powszechnej nr 16 na Podgórzu otwarcia kursu dokonał w imieniu prezydenta miasta p. mgr Grażewicz, po czym przemówienie o znaczeniu tego rodzaju kursów wygłosił p. Karaszewicz. O godz. 19 otwarcie podobnego kursu odbyło się w szkole powszechnej przy ul. Wielkie Garbary 12.

# Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 25 listopada 1938 r.

**Nocny dyżur pełnią apteki:**

- Centralna — śródmieście
- Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
- Pod Łabędziem — na Mokrem.
- Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

Telefon nr 14-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

## REPERTUAR KIN:

- Arla: „Manewry huzarskie”.
- As: „Jastrząb”.
- Mars: „Perły i serce”.
- Świt: Olimpiada (II część).

— **Już jutro „Subretka”.** Już w sobotę, dnia 26 b. m. premiera kapitalnej komedii Deval'a „Subretka” z Elżbietą Dzięwońską w roli tytułowej. Na niedzielnym wieczorowym przedstawieniu powtórzenie „Subretki”.

— **Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.** Piątek 25. 11. godz. 19 „Cyd”. Sobota 26. 11. godz. 20 „Subretka” — premiera. Niedziela 27. 11. godz. 16 „Tekla”, godz. 20 „Subretka”.

— **Drugi koncert symfoniczny Pom. Tow. Muz.** W niedzielę 27 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali koncertowej Konserwatorium Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego („Dwór Artusa”) drugi z kolei w tym sezonie koncert symfoniczny. Orkiestrą dyryguje Lucjan Guttry, jako solista zaś wystąpi skrzypek Zdzisław Roesner. W programie: Noskowski, Schubert, Beethoven, Mendelssohn.

— **Zebranie „Stanicy”.** W dniu dzisiejszym o godz. 20 w sali książęcej „Dworu Artusa” odbędzie się zebranie odczytowo-towarzystwie koła Zrzeszenia Regionalnego Kaszubów „Stanica” w Toruniu. M. in. zostanie wygłoszony referat p. t. „Kaszubszczyzna w świetle badań naukowych”. Sympatycy i wprowadzeni goście mile widziani.

— **Z życia harcerk.** Od szeregu lat komenda pomorskiej chorągwi harcerk organizuje cieszące się wielkim powodzeniem t. zw. „zimowiska” czyli obozy narciarskie w górach. I w tym roku przygotowuje się zimowisko w Kościeliskach koło Zakopanego. A więc rodzice i harcerki — przygotujcie się już teraz, by wyruszyć na śnieżne harce po zdrowie i radość.

## Z Rady Okręgowej Polskiego Czerwonego Krzyża.

Bydgoszcz i Gdynia na pierwszym miejscu pod względem rozwoju pracy.

Toruń. W ubiegłą niedzielę o godz. 11,30 odbyło się w sali okręgowej dyrekcji PKP. posiedzenie rady okręgowej Polskiego Czerwonego Krzyża, przy bardzo licznych udziałach przedstawicieli poszczególnych oddziałów P. C. K. na Pomorzu.

Na przewodniczącego posiedzenia wybrano p. dra Dziedzica.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia rady okręgowej P. C. K. na Pomorzu przystąpiono do omówienia programu pracy na rok 1939 z uwzględnieniem następujących referatów: „Nasświetlenie programu prac z podkreśleniem werbowania członków i gromadzenia funduszy” — referował p. prof. Dobrzycki, „Sprawa szerzenia higieny na wsi” (nacz. Krippendorff), „Wprowadzenie w życie nowego regulaminu i instrukcje oraz szkolenie opiekunów kół młodzieży PCK” (dyr. Sobolewski), — ponadto p. prezes Dobrzycki przedstawił zebranym krótki bilans prac, które przeprowadzono w roku ubiegłym.

Jak wynika z tego sprawozdania idea PCK na Pomorzu rozwija się b. pomyślnie i zyskuje coraz większe zrozumienie w społeczeństwie. Ze tak jest, świadczy o tym znaczny wzrost członków. Obecnie w szeregach PCK na Pomorzu znajduje się 32.500 członków. Pomorze zatem stoi pod względem ilościowym na trzecim miejscu w Polsce.

Jeżeli chodzi o rozwój pracy — jak zaznaczył prezes p. Dobrzycki — najlepiej praca się rozwija w Bydgoszczy i Gdyni. Preliminarz budżetowy uchwalono dla okręgu po stronie dochodu i rozchodu w wysokości 97.320 zł.

Po uchwaleniu programu prac, w którym baczna uwagę zwrócono na szkolenie kadr sanitarnych PCK oraz szerzenie higieny na wsi, zebranie zakończono.

# Z Wielkopolski i Pomorza

## INOWROCLAW

— Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się przy ul. Królowej Jadwigi 16, tel. 637. Biuro czynne bez przerwy od godz. 9—18.

Biblioteka Tow. Czyteln. Ludowych mieści się w Domu Katolickim przy ulicy Plebana. otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przyp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska” przy ul. Mazarynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18 w soboty od 17 do 19.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Złotym Lwem”.

Karetki sanitarna, telefon 276 czynna w dzień i w nocy.

### REPERTUAR KIN:

As: „Sekretarka jej męża”.

Stońce: „Gehenna”.

Stylowy: „Człowiek, który żył dwa razy”.

Świt: „Nie znała miłości”.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Inowrocławiu znajduje się będzie od dnia 1 grudnia b. r. przy ul. Królowej Jadwigi 22-23

(naprzeciw magistratu).

— Stow. Robotników Katolickich przy parafii farniej odbyło swe zebranie, na którym omawiano sprawę zbliżających się wyborów do Rady Miejskiej. Ożywioną dyskusję prowadził nad referatem p. Kolczyńskiego, który podkreślił istotne znaczenie socjalizmu, wskazując na to, że głosować powinno się na ludzi cieszących się zaufaniem a nie na socjalistów, będących pod żydowskimi wpływami.

— Zawody bokserskie Inowrocław—Wilno, mające się odbyć w dniu 4 grudnia wzbudziły duże zainteresowanie u miłośników tego sportu. Walczyć będzie „Gopla” ze znaną drużyną wileńską „Elektrit I”.

— Za zniewagę żołnierza polskiego odpowiadał przed S. O z Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu ks. Innocenty Niewitecki, proboszcz w Jaksicach, pow. inowrocławskim. Żołnierzy poszukujących kwatery zeżył, a pilnujących na podwórzu sprzętu telefonicznego wyszczył psami. Ks. Niewitecki, Niemiec z pochodzenia znany jest ze swej niechęci do Polaków. Sąd Okręgowy wyrok I instancji całkowicie zatwierdził, skazując oskarżonego na 3 tygodnie bezwzględnej aresztu.

— «» —

**MOGILNO.** (mk) Przed sądem okręgowym na sesji wyjazdowej w Mogilnie stanęli Pluskota Jan i Katarzyna, Grobelna Franciszka i Przybyła Wiktor, wszyscy bezrobotni z Cieńcisza. Do mieszkań wymierzonych przybył st. post. Kalista, leśn. Hajeck i gajowy Kamiński, poszukując skradzionego drzewa. Oskarżenia siłą starali się uniemożliwić rewizję i znieważyli władzę. Sąd skazał Pluskotę Jana na 5 tygodni aresztu, a pozostałych po 4 tygod. aresztu, w zawieszeniu na 4 lata.

**GEBICE.** (mk) Pożar wybuchł w zagrodzie roln. Szołdry W. Pastwą ognia padła napełniona zbożem stodoła. Straty wynoszą 5.000 zł. Przyczyna pożaru nie ustalona.

**TRZEMESZNO.** (mk) W związku z pożarem w zagrodzie Zelaszowej W. w Kozłowie aresztowany został mąż pogorzelnicy. — Srebrne gody małżeńskie obchodzili małż. Majchorowscy w pobliskich Gotąbkach.

**GNIEZNO.** (fb) W Bazylice św. Wojciecha pobógostawiony został związek małżeński pomiędzy p. Henrykiem Łysoniewskim, technikiem drogowym z Warszawy a p. Anną Zielińską, córką posiadz. ziemskiego z Pławnik, pow. Gniezno.

— W sali Jagiellońskiej odbyło się zebranie Kółka Rolniczego, któremu przewodniczył prezes p. Pokladecki z Dalek. Po załatwieniu spraw bieżących, kierownik miejscowego „Rolnika” p. dyr. Skupin omówił obecną sytuację zbożową oraz zakomunikował zebrany, że nawozy sztuczne za cenę cukru zamawiać można do 25 grudnia rb. W sprawie parcelacji majątków Zdziechowa i Arengowa na osady do 12 ha wywiązała się ożywiona dyskusja. Obecni jednomyślnie wypowiedzieli się, że osady do 12 ha są stanowczo za małe i że minimum egzystencji rolnika — to gospodarstwo o 15 ha.

**OSTRÓW WIELKOPOLSKI.** (lj) Z dniem 1 grudnia br. opuszcza parafię w Ołoboku (pow. Ostrow.) ks. prob. Sworowski i obejmuje parafię w Ostreszowie. Ks. proboszcz przez 9 lat swej pracy duszpasterskiej na tym terenie położył dużo trudu około renowacji tamt. kościoła pocysterskiego, zakulturowanych, jego też dziełem jest utworzenie w kilku sąsiednich wsiach kół K. S. M. Z żalem też żegnają swego duszpasterza parafianie ołobocki, życząc Mu na no-

wej niwie duszpasterskiej niemniej owocnych wyników pracy.

— Na skutek interwencji Insp. Pracy, zarząd maj. Sieroszewice i Rososzyca (powiat Ostrow.) wypłacił zaległe wynagrodzenie 34 robotnikom, którzy podjęli pracę; obecnie strajkiem objętych jest jeszcze 30 robotników, którzy czekają na wypłacenie im całkowitej zaległości.

— Za zasługi na polu pracy społecznej odznaczona została srebrnym krzyżem zaśluga p. profesorowa Władysława Rościszewska.

— 57-letni hamulczy Jan Ryfa, zatrudniony na tut. stacji kolejowej, potrącony został przez wyjeżdżający ze stacji pociąg osobowy z Wrocławia, odnosząc b. niebezpieczne obrażenia. Po doraźnym opatrunku przez lekarza kolejowego, nieszcześnie przeniesiono do szpitala powiatowego. Stan zdrowia Ryfy jest bardzo groźny.

— Rozpoczęta w czerwcu br. budowa nowego kościoła dobiega już końca; w ub. sobotę na zwiananiu dachu wywieziono już tradycyjny wieniec. W b. jeszcze roku ukończone zostanie pokrycie dachu, wykoń-

czenie zaś wieży nastąpi dopiero wiosną przyszłego roku.

(lj) Pisaliśmy niedawno o rozpoczęciu w Ostrowie nowego sezonu teatralnego pod dyrekcją p. Tylko-Tylczyńskiego. Zespół jego niedługo jednak się utrymał, p. Tylczyński wkrótce zrezygnował z kierownictwa a jego miejsce zajął „Zespół Artystów”. Ale i ten nie wytrzymał długo na posterunku, bo, jak się obecnie dowiadujemy, dyrekcję naszego teatru objął p. St. Czerwiński, dyrektor objazdowej operetki poznańskiej, który pragnie dowiedzieć że teatr w Ostrowie istnieć może. Daj Boże! — chociaż z teatrem naszym zrobiliśmy w ostatnich kilku latach tyle przykrych doświadczeń, że z wielkim zastrzeżeniem oczekujemy dalszych, oby jak najwocześniejszych wyników.

— Odbyło się tu nadzwyczajne walne zebranie ostrowskiego oddziału PCK, zwołane z powodu ustąpienia długoletniego przewodniczącego rady St. Rowińskiego i reszty członków zarządu. Po dłuższych obradach ukonstytuował się nowy zarząd, w skład którego weszły panie: dr. Chmielowa prezeska, Kozalówna sekretarka i Magdańska skarbniczka.

## Zawiódł się na wierności narzeczonej i wrócił do zakładu psychiatrycznego.

**Świecie.** (t) Osobliwe przygody przeżyło dwóch mieszkańców zakładu psychiatrycznego, osobników o bogatym rejestrze karnym: **Gotfried Münz**, pochodzący aż z Wiednia i **Florian Ziętara** z Inowrocławia. Wymienieni włamali się do magazynu, dokąd wdrapali się po przewodzie piorunochronu, i zabrawszy stamtąd najlepsze ubrania, wyruszyli na wędrowkę. Ubrania, oczywiście, po drodze sprzedali za bezcen. Jeden

z nich zawędrował już do Chojnic, by tutaj przez zieloną granicę ruszyć do... Wiednia. W Chojnicach został przytrzymany przez policję i odstawiony, gdzie należy. Drugi odwiedził swych znajomych i rodzinę oraz... narzeczoną, która w międzyczasie poszukała sobie innego amanta. Ta niespodzianka tak na niego podziałała, że postanowił wrócić do Świecia, do zakładu, co też ostatnio uczynił.

**SWIEKATOWO.** (t) Miejscowy oddział Kat. Stow. Młodzieży męskiej łącznie z oddziałem z Zalesia Król. obchodzili ub. niedzielę 20 bm. uroczyste swe doroczne święto młodzieży. Młodzież wzięła gremialny udział w nabożeństwie, podczas którego przystąpiła do stołu Pańskiego. Stosowne kazanie wygłosił ks. asystent Zieliński. Po południu przy bardzo licznym udziale i starszego społeczeństwa, odbyło się uroczyste zebranie z referatem p. Łąskiego. Także i w sąsiedniej wsi Sucha obchodzili Stow. swe święto, wystawiając z tej okazji sztukę pt. „Genowefa”.

**PRZECHOWO.** (t) Wieczornica, urządzona ub. niedzielę 20 bm., przez Kat. Stow. Młodzieży męskiej i Parafialną Akcję Katolicką na sali p. Śliwowny, udała się bardzo dobrze. Program był poświęcony czci św. Stanisława Kostki i św. Andrzeja Boboli. Przedstawienie teatralne o św. Andrzeju Boboli było wykonane przez zespół amatorski ze Świecia. Całkowity dochód z wieczornicy został przekazany na budowę miejscowego kościoła.

**ŚWIECIE.** (t) Do szpitala powiatowego w Świeciu został przewieziony rolnik Wegner z Polskiego Łąkiego, który jadąc wozem szosą od strony Bukówca, na skutek spłoszenia się konia spadł pod koła. Wegner upadł tak nieszczęśliwie, że koła wozu przeszły przez niego i spowodowały złamanie nogi poniżej kolana.

**TUCHOLA (fm)** Na strych jednego z domów przy ul. Chojnickiej zakradł się złodziej z zamiarem zabrania suszącej się bieleliny na szkodę p. Janikowskich. Został jednak spłoszony i rozpoznany. Złodziejem okazał się niej. Z. G., którego policja osadziła w areszcie. Ma on już podobne sprawy na sumieniu.

— W Browarze odbyło się w niedzielę zebranie Kat. Stow. Ludowego, które wzytował prezes okręgowy K. S. L. p. Redlarski z Chojnic. Ciekawą pogadankę na temat stylu budującego się kościoła w Tucholi przeprowadził ks. prob. dr. Kreft. Prezes okręgowy p. Redlarski mówił o relikwiach św. Andrzeja Boboli, poczym p. prezes Schulczyński omówił sprawy bieżące.

— W pobliskim Bładowie w 100 proc. polskim, Niemiec Ringert pozwolił sobie na prowokacyjne zmanifestowanie swoich przekonań hitlerowskich. Otóż ów Ringert na betonowym fundamencie maneżu, w każdym rogu wyrzył swastyki hitlerowskie. Oburzenie Bładowian jest słusne i zrozu miało i słusnie też stwierdzają że Bładowo było i pozostanie polskie, a podobnej prowokacji w przyszłości nie ścierpi. Jeżeli p. R. w Bładowie się nie podoba, może je opuścić natychmiast. Nikt załować go nie będzie.

— Cech Stolarski w Tucholi odbył w Browarze swe walne zebranie, któremu przewodniczył st. cechu p. K. Matuszewski. Zarządowi udzielono absolutorium. W skład nowego zarządu wybrano pp.: Jan Jaruszewski, starszy cechu; Brunon Zim-

niewski, zast. i sekretarz; Teodor Grzonkowski, skarbnik; Tomasz Karwat i Czortowski, członkowie zarządu. Urban z Gostyczyna, Niedzielski z Tucholi i Jeleniewski z Cękcy, komisja rewizyjna; Matuszewski Karol, Jeleniewski i Karwat, sąd polubowny. Następnie jednogłośnie uchwalono uznane dla b. st. cechu p. K. Matuszewskiego za owocną pracę i zasługi położone dla cechu.

— W lokalu p. Marchewicza odbyło się zebranie miejsc. Tow. Kupców Samodzielnych, któremu przewodniczył p. prezes Maćkowski. Na zebranie przybyli: czytelnik i wiceprezes p. prezes Stamm z Chojnic oraz p. mgr. Michałik, referent Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, który wygłosił referat poświęcony zagadnieniu handlu w naszym życiu gospodarczym.

— Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili małżonkowie Jan i Joanna z Teiłów Lewandowscy, zam. przy ul. Okrężnej. Na intencję Jubilatów odprawiono mszę św., w której udział wzięła liczna rodzina. Ad multos annos!

**TCZEW.** (as) Kino Apollo: „Atak o święcie”.

— Tut. sąd grodzki za nielegalne przekroczenie granicy polsko-gdańskiej, jazdę pociągiem towarowym na gapę i kradzież roweru w Prusach Wschodnich zasądził zawodowych przemysłowców A. Lipowskiego z Grudziądza na 2 mies. bezwzględnej więzienia i bezpogiętego Mieczysława Łusza z Tczewa na miesiąc bezwzgl. aresztu.

**CZERSK (a)** W ub. niedzielę 20. bm. odbyła się w kaplicy z okazji święta K. S. M. uroczysta akademii przy licznych udziale parafian. Akademię zagał prezes M. Galikowski, po czym odpiewano „Hej do apelu”. Dh. Brzeziński zdał sprawozdanie ze zjazdu K. S. M. M. w Częstochowie a dh. Grzecka wygłosiła referat. P. kpt. Szymański przemówił do zebranych o życiu człowieka, kończąc okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej. Ks. prob. Stawicki apelował do rodziców o współpracę z K. S. M. M. oraz o zasilanie jej szeregów młodzieżą.

**WEJHEROWO (ap)** Karne obozy pracy w Polczynie i Czarnym Młynie, w powiecie morskim, zatrudniające po kilkuset więźniów przy osuszaniu miejscowych bagien i torfowisk przez całe lato, obecnie na skutek nastania zimna i opadów zakończyły już swą pracę. Więźniów częściowo zwolniono, częściowo zaś odtransportowano do domów karnych. Setki móg bagien i mokradła zostały zmieriorowane przez splonowanie i wykopanie rowów do stanu użytkowego. Dalsze prace wznowione zostaną na wiosnę przyszłego roku i obejmą wg opracowanych tu obecnie planów tereny nad brzegiem zatoki Puckiej z nast. miejscowościami: Mosty, Rewa, Mechlinki i t. d. Ogółem zostanie osuszonych w pow. morskim ca 4000 ha nieużytecznych łąk.

**SEPOLNO KR.** W ub. niedzielę ruchliwe Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo urządziło pod przewodnictwem p. sta-

rośnicy Borowskiej wentę na rzecz ubogich. Do uroczajenia wieczoru przyczyniły się jednoaktówka, tańce i występy kwartetu nauczycielskiego, czysty zysk wynosi około 700 zł. Dzięki ofiarności obywatelstwa będzie można obdarzyć poważną ilość ubogich i bezrobotnych.

— Starosta powiatowy zarządził wybory do rad miejskich w Sepolnie Kr., Kamieniu i Więcborku. Miasta te wybiorą w dniu 18 grudnia po 12 radnych.

— Straż graniczna tut. powiatu obchodziła swe 10-lecie.

Tut. Tow. Ogródków Działkowych przydzieliło województwo pomorskie 20.000 zł na budowę 10 domków dla robotników. Budowa rozpocznie się na przyszły rok wczesną wiosną; pierwszeństwo mają rodziny liczne. W tej sprawie odbyło się w tut. tygodniu zebranie, na którym przemawiał sekretarz Pom. Zw. Głębiński z Torunia. Uchwalono działki obsadzić szlachetnymi drzewkami owocowymi pod nadzorem ogrodnika Saszczyka.

— Ks. wik. Stan. Żurek ze Skórcza objął urządowanie w tut. parafii katolickiej.

## WŁOCŁAWEK. (h) W Domu Robotniczym

Chr. Zw. Zaw. urządziły uroczystą akademię z racji 20-lecia niepodległości Polski. Przemówienia wygłosili ks. prof. dr S. Wyszyński, sekretarz Henryk Siemiński, ks. St. Tywonek i Wiśniewski.

## GRUDZIĄDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.

**TCL Biblioteka i Czytelnia** (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

**Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.**

**Nocny dyżur** pełni apteka Pod Lwem, Pańska, tel. 2040.

### REPERTUAR KIN:

**Apollo:** Olimpiada — II część „Święto Piękna”.

**Gryf:** „Trzej niepocie”.

**Orzeł:** „Robert i Bertrand”.

— **T. C. L. Biblioteka i Czytelnia** (ul. Legionowa 28) otwarte od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

— **Egzamin czeladniczy w zawodzie brukarskim.** Przed komisją egzaminacyjną w składzie pp. Boruckiego, Jarzyńskiego, Olszewskiego i Przyborowskiego odbył się egzamin czeladniczy w zawodzie brukarskim. Egzamin zdali Alfons Müller i Józef Rejkowski z Grudziądza oraz Stefan Woliński z Torunia.

— **Kradzież mieszkaniowa.** Do mieszkania Belli Snapper (Grobłowa 8) dokonano włamania. Lupem złodziejka padł złoty zegarek bransoletowy oraz zegarek nikłowy, ogólnej wartości 220.— zł.

— **20 lat w służbie dla najbiedniejszych.** Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafii św. Krzyża obchodziło w ubiegły wtorek 20-lecie istnienia. Z tej okazji odprawił dyr. stowarzyszenia ks. prob. Klunder uroczystą mszę św., podczas której członkinie przystąpiły do Stołu Pańskiego. W godzinach popołudniowych w salce sierocińca odbyło się zebranie pod przewodnictwem ks. prob. Klundera, który też w dłuższym przemówieniu przedstawił intensywną działalność stowarzyszenia w okresie 20-lecia. Z kolei wygłosił p. Majowa wykład o św. Katarzynie, po czym grono dzieci przedstawiło obrazek sceniczny, dostosowany do uroczystości. W imieniu konferencji męskiej złożył życzenia p. Krakowski, zaś sekretarka p. Skowrońska odczytała piśmiennie nadesłane życzenia.

— **„Róża Stambułu” w Grudziądzu.** W środę 7. grudnia przyjeździe do Grudziądza zespół operetkowy Teatru Miejskiego z Bydgoszczy i wystawi przepiękną operetkę Falla „Róża Stambułu”. Tytułową rolę stworzy świetna primadonna Mary Gabrielli a partnerami jej będą pp. Hanka Wańska, Kazimierz Dembowski, Marian Domostawski i inni. Balet z udziałem świetnych solistów Wandy Bończa i Wacława Zwolińskiego odtąńczy pomysłowe tańce wschodnie. Chórami oraz pełną orkiestrą dyrygować będzie kapelmistrz Karol Kulecki. Przeprowadź bileto w składzie cygar p. Wawrzyniaka, Pl. 23 Stycznia, już rozpoczęta.

— **Baczność seniorzy!** Przypomina się, że ćwiczenia gimnastyczne dla seniorów gniazda I odbywają się w każdy czwartek od godz. 20.30 w sali szkoły powszechnej przy ul. Mickiewicza. Tamże przyjmują się nowych członków.

— **Podziękowanie.** Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa” w Grudziądzu przekazało publicznym szkołom powszechnym w powiecie wszystkie pomoce naukowe po zlikwidowanej szkole prywatnej. Wśród tych pomocy jest dużo cennych i wartościowych obrazów oraz przedmiotów, które jako środki poglądowe ułatwiają trudną pracę szkolną. Za ten cenny dar dla szkolnictwa miejscowego składam Rodzinie Wojskowej serdeczne podziękowanie. Inspektor Szkolny F. Frankowski.

# Kronika

Bydgoszcz, dnia 25 listopada 1938 r.

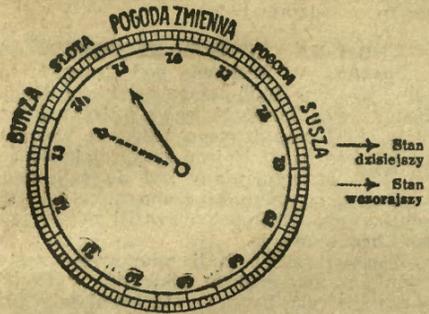
## KALENDARZYK

Dziś: Katarzyny Aleksandr.  
Jutro: Sylwestra, Jana Berchm.  
Wschód słońca o godzinie 7,38.  
Zachód słońca o godzinie 15,55.

## Stan pogody.

### ZNOWU POGODA.

Nad Polską przepływa obecnie ciepłe i suche powietrze z południa. Dlatego też wczoraj w całym kraju panowała pogoda słoneczna o niewielkim lub umiarkowanym zachmurzeniu. Temperatura o godz. 14 wynosiła od 7 stopni w Wileńskim do 12 na zachodzie i w środku kraju. Dziś rano w Bydgoszczy nadal pogodnie. Przewidywany przebieg pogody: Chmurny z większymi rozpodzeniami w dzielnicach wschodnich i południowych przy umiarkowanych wiatrach zachodnich. W ciągu dnia temperatura około 10 st. Ranek miejscami mglisty.



Termometr wskazywał dziś rano

## DYŻURY NOCNE APTEK od 21-27 listopada 1938 r.

1) Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich, telefon 3682.  
2) Apteka pod Złotym Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego 1, telefon 3098.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

— **MUZEUUM MIEJSKIE** przy ul. Farniej otwarte codziennie od godz. 11-16, w niedziele i święta od godz. 11-14.

**Muzeum Miejskie — Bielawki**, ul. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11 do 14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

**Biblioteka Nowości T. C. L.** przy ulicy Gdańskiej 30. I piętro, wypożycza książki od godz. 11-13,30 i od 16-19.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO im. K. H. Rostworowskiego

Dziś w piątek operetka Leo Falla p. t. „Róża Stambułu” z gościnnym występem Mary Gabrielli z udziałem pp.: Wańskiej, Bystrzyńskiej, Dembowskiego, Domostawskiego, Iwańskiego, Kowalczyka E., Bardy. Na czele powiększonego baletu doskonali duet Wanda Bończa i Waclaw Zwoliński.

W sobotę, dnia 26-go o godz. 20-tej również daną będzie operetka „Róża Stambułu” po cenach o 30% niższych.

W niedzielę, dnia 27-go o godz. 16-tej odbędzie się przedstawienie operetki „Róża Stambułu” po cenach niższych. Wieczorem zaś o godz. 20-tej komedia w trzech aktach Bałuckiego p. t. „Klub Kawalerów”.

Zespół intensywnie pracuje nad przygotowaniem wielkiej widowiskowej prapremiery w 6-ciu obrazach operetki Freda Raymonda „Błękitna maska”, która z wielkim powodzeniem przez 300 wieczorów była grana przez Metropol Theater w Berlinie.

— **Katarzynki czerwono krzyskie.** Za parę dni Adwent zgasi — przynajmniej oficjalnie — zabawy taneczne. Zanim to jednak nastąpiło, grono pań, troszczących się o dochody dla Czerwonego Krzyża z p. prezydentową Barciszewską na czele zorganizowało zabawę p. n. „Katarzynki”. W sali malinowej hotelu „Pod Orłem” zebrało się licznie najlepsze towarzystwo bydgoskie i w przyjemnym nastroju spędziło parę godzin. Do ożywienia zabawy przyczyniła się niespodzianka, jaką były występy ulubieńców Bydgoszczy — artystów operetki Teatru Miejskiego im. K. H. Rostworowskiego. Jak zawsze, serdecznie przyjmowano piosenki odpiewane przez pp. Hannę Wańską i Stanisława Iwańskiego, dwiema ariami operetkowymi zachwycił słuchaczy p. Kazimierz Dembowski, kontakt z salą nawiązał z właścicielką siebie bezpośrednio p. Stanisław Winczewski, akompaniował p. Karol Kulecki. „Katarzynki” były nie tylko miłą zabawą, ale przysporzyły funduszy na szkolenie drużyn ratowniczych P. C. K.

— **Opieka Rodzicielska nad dziatwą szkoły im. J. Kasprzowicza** urządza w sobotę, 26 b. m. w Sokolni przy ul. Toruńskiej zabawę taneczną. Czysty zysk przeznaczony na urządzenie gwiazdki dla biednych dzieci szkoły. Uprasza się o łask. poparcie.

# Sprawa red. Strąbskiego przeciw p. A. B. Lewandowskiemu.



REDAKTOR STRĄBSKI

W drugim terminie sprawa z prywatnego oskarżenia, wytoczonego p. A. B. Lewandowskiemu, prezesowi Stronnictwa Narodowego w Bydgoszczy przez współpracownika „Dziennika Bydgoskiego” p. red. mgr. Stanisława Strąbskiego zakończyła się ofiarowaniem ugody i odwołania oszczerstw przez oskarżonego.

Red. Strąbski zgodził się na ugodę pod warunkiem, że p. A. B. Lewandowski zapozna się z dokumentami uzasadniającymi całkowicie i bez reszty zupełną bezpodstawnosć zarzutów, po czym strony zawarły następującą ugodę:

1. OSKARŻONY ANTONI BOLESŁAW LEWANDOWSKI COFA NINIEJSZYM ZARZUTY POSTAWIONE PUBLICZNIE P. RED. STANISŁAWOWI STRĄBSKIEMU, REDAKTOROWI DZIENNIKA BYDGOSKIEGO, JAKOBY BYŁ WYCHRZTA, ŻYDEM I CZTEROKROTNIE ZMIENIAŁ NAZWISKO I OŚWIADCZA, IŻ NA MOCY PRZEDSTAWIENIEMU DOKUMENTÓW P. STANISŁAW

STRĄBSKI JEST ARYJCZYKIEM I NIE ZMIENIAŁ NAZWISKA.

ZARAZEM PRZEPRASZA P. RED. STRĄBSKIEGO ZA WYRZĄDZONĄ MU KRZYWDĘ MORALNĄ.

2. Antoni Bolesław Lewandowski zobowiązuje się na własny koszt punkt 1) niniejszą ugodę ogłosić na łamach następujących pism: Dziennika Bydgoskiego, Kuriera Poznańskiego, Kuriera Bydgoskiego, Ilustrowanego Kuriera Codziennego w Krakowie, Gazety Pomorskiej, Słowa Pomorskiego, Tygodnika „Polska Narodowa” i Pielgrzymka.

3. Jako zadośćuczynienie p. Antoni Bolesław Lewandowski ma zapłacić 100,00 zł na rzecz Patronatu Opieki nad więźniami oraz zwrócić koszty adwokackie i sądowe.

Przy sposobności red. Strąbski prosi te pisma, które podały sprawozdanie z pierwszego terminu procesu, aby w imię prawdy były łaskawe zwrócić uwagę swych Czytelników na końcowy rezultat sprawy.

## Dorobek kulturalny Schroniska dla Niewidomych w Bydgoszczy.

W dniach od 17-30. 10. br. odbył się w Toruniu kurs przepisywania książek dla niewidomych przy współudziale 19 pań z inteligencji. Kurs ten zorganizowało Schronisko dla Niewidomych z Bydgoszczy pod kierownictwem p. prof. Roesnera, który już poprzednio przeprowadził podobne kursy w Bydgoszczy i w Poznaniu. Owocem tej półtorarocznej zaledwie pracy jest przeszło 100 grubych foliantów najlepszej literatury polskiej i zagranicznej, zgromadzonych w bibliotece i wypożyczalni Schroniska, spoczywającej w rękach p. prof. Sawilskiego. Na kursie w Bydgoszczy brały udział 22 panie, w Poznaniu 60 pań, w Toruniu 19 pań, które przepisały dotąd około 8.000 kart dużego brajlowskiego formatu, czyli 256.000 wierszy. Zważywszy, że na przepisanie jednego wiersza potrzeba mniej więcej 3 minut czasu, poświęciły panie dotąd 12.800 godzin mrowczej i bezinteresownej pracy. Schronisko włożyło w powyższą akcję kilka tysięcy złotych na zaopatrzenie pań-kopistek w tabliczki, ryłce, papier i dość kosztowne ma-

szynki pichtowskie do przepisywania książek. Niewidomi rozchwytyują książki, dopytując się ciągle o nowe, które oczywiście nie mogą się ukazywać w tym tempie, jak sobie tego życzą niewidomi czytelnicy. Dla zaspokojenia zapotrzebowania książek wśród niewidomych organizuje Schronisko w najbliższym czasie czwarty kurs brajlowski, tym razem dla uczennic gimnazjów żeńskich w Bydgoszczy. Na dalszym planie znajdują się Gdynia, Katowice, Łódź, Lwów i Kraków.

Podkreślić należy, że organizacja kursów obejmuje również wytwórnictwo tabliczek brajlowskich i ryłców oraz dział inroligatorski w Schronisku. Fabrykaty bydgoskie zastępują w zupełności znacznie droższe wyroby czeskie i niemieckie i zdobywają sobie także zwycięsko rynek zagraniczny. Tabliczki i ryłce własnej produkcji, kilka tysięcy książek brajlowskich, wydrukowanych we własnej drukarni, podręczniki dla szkół niewidomych, a ostatnio kursy brajlowskie — oto skromny, ale wymowny dorobek cichej i konsekwentnej pracy Schroniska.

## Pokaz prac kobiecych od 4 - 11 grudnia b. r.

urządza Tow. Gimn. „Sokół” Gniazdo Żeńskie w Bydgoszczy

na którą przyjmuje się ekspozyty członkiń innych zrzeszeń i osób prywatnych. — Nadarza się sposobność sprzedaży tychże na gwiazdkę.

Blizszych informacji udziela sekretariat ulica Dworcowa 5.

## Na dzisiejszy wieczór RAK przybędzie p. wojewoda pomorski.



B. Pawłowicz

Dzisiejszy wieczór literacki Rady Artystyczno-Kulturalnej wywołał wielkie zainteresowanie zarówno w Bydgoszczy jak i na całym Pomorzu. Dowodem tego zainteresowania jest fakt, że wojewoda pomorski p. minister Raczkiewicz przyrzekł przybyć na ten wieczór, stanowiący piękne ogniwo w życiu kulturalnym miasta. Niewątpliwie i publiczność bydgoska zapełniła dziś punktualnie o godz. 20 aulę Miejskiego Gimnazjum im. Kopernika, dając tym samym świadectwo, że Bydgoszcz jest naprawdę kulturalną stolicą Pomorza.

Tym więcej, że dzisiejsza impreza — wieczór autorski Bohdana Pawłowicza — zapowiada się niezwykle ciekawie.

Bohdan Pawłowicz jako marynarz i podróżnik objechał niemal cały świat, zebrał ogromny materiał wrażeń i obserwacji, które z talentem użytkował w swojej twórczości. W ciągu swego pobytu na stanowisku dyrektora Rozgłośni Pomorskiej „Polskiego Radia” zadzierzgnął serdeczne węzły ze społeczeństwem Pomorza a szczególnie Bydgoszczy. Teraz poznamy go jako świetnego pisarza, który ma już za sobą kilkanaście wartościowych tomów. Autor sam

przeżył fragmenty powieści „Załoga”, „Wojciech Mierzwa w Paranie”, „Wyspa świętej Katarzyny”, a świetna artystka Teatru Miejskiego p. Teofila Koronkiewicz recytować będzie szereg najcenniejszych wierszy. Na zakończenie wieczoru Bohdan Pawłowicz opowie na tle wyświetlanych zdjęć anegdoty podróżnicze.

## Przemiana agencji p.-t. Chrośna na pośrednictwo p.-t.

Z dniem 30 listopada 1938 r. agencja poczt.-telekom. Chrośna pow. bydgoskiego zostaje przemianowana na pośrednictwo poczt.-telekom. Równocześnie miejscowość Chrośna zostaje przydzielona do obszaru pocztowego urzędu poczt.-telekom. Solec Kujawski, a miejscowość Dąbrowy Małe do agencji poczt.-telekom. Zawiszyn.

## Urzednicy miejscy na FON.

Związek Urzędników Miejskich w Bydgoszczy zebrał z okazji 20-lecia Niepodległości Polski wśród swych członków — pracowników miejskich — kwotę zł 2.500, (dwa tysiące pięćset).

Pieniądze wprzył wczoraj Zarząd Związku w osobach pp. prezesa Janiszewskiego, skarbnika Kijka i sekretarza Synowicza JWPanu Generalowi Grzmot-Skotnickiemu, Komendantowi Garnizonu z przeznaczeniem na F. O. N. dla bydgoskiego garnizonu.

## Muzeum na Bielawkach znów otwarte.

W niedzielę, 27 bm. zostanie ponownie otwarty Oddział Muzeum Miejskiego przy ul. B. Pierackiego (były Internat Kresowy).

Salę parteru i pierwszego piętra udostępniono dla publiczności. W salach tych mieści się zbiory po śp. Leonie Wyczółkowskim, ofiarowane przez żonę zmarłego artysty.

Zbiór ten dopełniają obrazy Leona Wyczółkowskiego, nabyte przez Muzeum Miejskie.

Oprócz tego wystawiono z daru Konstantego Laszczki, kilkadziesiąt rzeźb jego dłuta.

## Baczność b. Ochotnicy Armii Polskiej z r. 1914 - 1921.

Dnia 26 bm. o godz. 19,30 odbędzie się w świetlicy P. P. W. I. K. R. ul. Jagiellońska Nr 5. II. piętro lewo, gmach województwa, sala 83. zebranie Związku b. Ochotników Armii Polskiej, oddział Bydgoszcz, z udziałem p. posła Dudzińskiego. Wzywamy wszystkich b. ochotników wojennych Armii Polskiej do gremialnego przybycia na to zebranie tak członków związku jak i dotychczas niezrzeszonych, a to celem uzgodnienia i wszczęcia akcji w sprawie nadania praw niepodległościowych b. ochotnikom z wojen polskich. Omawiane będą również inne zagadnienia związane z bytem b. ochotników. A więc wszyscy karnie do szeregów organizacji.

## Z plenarnego zebrania Kat. Stowarzyszenia Mężów.

Dnia 21-go listopada br. o godz. 19,30 odbyło się plenarne zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Mężów przy parafii Św. Trójcy, które zajął prezes p. Raczynski w obecności ks. proboszcza Skoniecznego, ks. Wnuka oraz zebranych członków, pochwaleniem Pana Boga.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez sekretarza p. Steyczka, który przyjęło bez zmian, ks. Wnuk w zastępstwie ks. Klimackiego wygłosił kwadrans religijny o podobieństwie Królestwa Chrystusowego do ziarnka gorczycy.

Po kwadransie religijnym wygłosił obszerny referat prof. p. Sokolowski na temat: „Krucjata Eucharystyczna”. W dyskusji nad referatem zabrał głos ks. Proboszcz, podkreślając konieczność krzewienia Krucjaty Eucharystycznej wśród młodzieży, gdyż z niej mają powstać zastępy rycerzy Chrystusowych oraz zastępy przyszłych członków Akcji Katolickiej, a to nowe pokolenie sprawi, że będziemy mieli Polskę silną, katolicką, Polskę Chrystusową.

W komunikatach zarządu prezes p. Raczynski podał do wiadomości zebranych uchwałę, powziętą na ostatnim nadzwyczajnym zebraniu Zarządu Paraf. Akcji Katolickiej i poinformował, że został założony komitet obrony czci Kościoła i duchowieństwa, do którego weszli prezesi poszczególnych Towarzystw kościelnych.

Prezes p. Raczynski wspomniał również o rekolekcjach zamkniętych, które mają się odbyć od 8 do 10 grudnia br. u Księży Misjonarzy oraz o tym, że w dniu 19 grudnia odbędzie się kurs dla kierowników KSM, na którym winno się znaleźć odpowiednie grono chętnych członków naszej KSM.

Po wyczerpaniu programu o godz. 20,45 p. prezes zakończył zebranie pochwaleniem Pana Boga.

— **Dzisiaj, na ostatnią sobotę przed adwentem** zaprasza uprzejmie Tow. Śpiewacze „Lutnia-Bydgoszcz” swych sympatyków i członków do sali Restauracji Sportowej, ul. Marsz. Focha 20, na swój wieczorek taneczny. Początek o godz. 20-ej. (22060)

**Stan wody w Wiśle, z dnia 24. XI. 1938 r.**  
 Kraków — 2,85, (2,97), Zawichost + 1,36, (1,38),  
 Warszawa + 1,04, (1,06), Płock + 0,70, (0,78),  
 Toruń + 0,86, (0,86), Fordon + 0,82, (0,90),  
 Chełmno + 0,78, (0,78), Grudziądz + 0,98, (1,01),  
 Korzeniowo + 1,60, (1,12), Montawa + 0,00 (0,00),  
 Piekło — 0,28, (0,37), Tczew — 0,28, (0,36),  
 Einlage + 2,38, (2,18), Schievenhorst + 2,54,  
 (2,44).  
 Temperatura wody + 0,4,4. (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

### BYDGOSKA GIEŁDA ZBOZOWO - TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 24. XI. 1938 r.

#### Zboża

Pszennica 18,25—18,75, żyto 13,75—14,00, jęczmień browarowy 16,25—16,75, jęcz. 673—678 g/l 15,50—15,75 jęczmień 644—650 g/l 15,00—15,25 Owies 15,10—15,30.

#### Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna wyciagowa 0—35%, w. w. 38,00—39,00, mąka pszenna gat. I 0—50%, w. w. 35,00—36,00, mąka, oszenna gatunek I 35—50%, w. w. 32,50—33,50, mąka pszenna gatunek II 35—50% w. w. 28,00—29,00, mąka pszenna gat. II 30—30%, w. w. 00,00—00,00, mąka oszenna gat. II A 50—65%, w. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gatunek II B 65—70%, w. w. 00,00—00,00, mąka pszenna razowa 0—95%, w. w. 26,00—27,00, mąka pszenna śrutowa eksportowa (2,5% pop.) 00,00—00,00, mąka żytnia wyciagowa gat. 0—30%, w. w. 00,00—00,00, mąka żytnia gat. I 0—50%, w. w. 24,75—25,50, mąka żytnia gat. IA 0—55%, w. w. 24,00—24,75, mąka żytnia gat. II 30—55%, w. w. 00,00—00,00, mąka żytnia razowa 0—95% 19,50—20,25, mąka żytnia śrutowa eksport. (2,5% pop.) 00,00—00,00, mąka żytnia 70%, eksport. (dla W. M. Gdańska) 23,00—23,50, otręby pszenne mialkie stand. 10,00—10,50, otręby pszen. średnie 10,00—10,50, otręby pszenne grube 10,50—11,00, otręby żytnie z przemiału stand. 9,25—9,75, otręby jęcz. 10,25—10,75, kasza jęczm. krat. w. w. 25,25—26,25, kasza jęczmienna, pekaż w. w. 25,25—26,25, kasza jęczmienna perlowa w. w. 35,75—37,25.

#### Strączkowe, oleiste, koniczyzny, nasiona i in.

Groch polny 00,00—00,00, Groch Wiktoria 25,00—29,00, Groch zielony (Polger) 22,00—24,00, Wyka jara 18,00—19,00, Pelniszka 21,00—22,00, Lubin 20,00—21,00, Lubin niebieski 10,00—11,00, Seradela 23,00—25,00, Rzepak lary b. w. 00,00—00,00, Rzepak zielony bez worka 41,00—42,00, rzepak oliwny bez worka 38,50—39,50, Słone inlane 45,00—50,00, Koniczyna biała bez kan. 0,00—0,00, Goryczyca 38,00—39,00, Koniczyna czerw. 0,00—0,00, Koniczyna biała z kan. 0,00—0,00, Koniczyna czerw. 0,00—0,00, Koniczyna szwedzka 00,00—00,00, Koniczyna 20ta oduszczone 00,00—00,00, Przelot 01,00—00,00, Rajgras 00,00—00,00, Tymotka czyszczona 00,00—00,00.

#### Artykuły pastewne i inne.

Makuch niany 20,75—21,25, makuch czepakowy 13,25—14,00, makuch słonecznikowy 40/42%, 00,00—00,00, 50% 23,25—23,50, ziemiaki pom. 0,00—0,00, ziemiaki nadnotekie 01,00—0,00, ziemiaki fabryczne kg. 7, 18,00—19,00, ziemiaki jadalne 3,75—4,25, płatki ziemniaczane 00,00—00,00, wyłoki buraczane suszone 0,00—0,00, słoma żytnia luzem 3,00—3,50, słoma żytnia prasowana 3,50—4,00, siano nadnotekie luzem 5,50—6,00, siano nadnotekie prasowane 6,25—6,75.

#### BANK POLSKI PŁACIŁ W DNIU 25. 11. 38:

korony czeskie	10,40
marki niemieckie	89,—
dolary amerykańskie	5,28½
dolary kanadyjskie	5,24
funt sterlingowy	24,70
franki szwajcarskie	120,—
franki francuskie	13,84
belgijskie	89,85
liry włoskie	18,70
florety holenderskie	288,45
guldeny gdańskie	99,75

## BRONIA TOWARZYSTW

#### PIĄTEK 25 LISTOPADA.

Godz. 20,00: Tow. sport „Gwiazda”. Schadzka w świetlicy. W niedzielę mecz I dr. oraz I i II dr. juniorów na stadionie miejskim przed południem. Po poł. mecz ping-pongowy o „S. P. D.” o godz. 16.

#### SOBOTA 26 LISTOPADA.

Godz. 19,30: Związek b. Ochotników armii polskiej. Zebranie miesięczne w świetlicy P. P. W. I. K. R., ul. Jagiellońska 5, II piętro, lewo, sala 83. Na zebranie przybędzie p. poseł Dudziński. Udział wszystkich obowiązkowy.

#### NIEDZIELA 27 LISTOPADA.

Godz. 16,00: Kat. Tow. Robotników Polskich przy Farze. Zebranie miesięczne. Referat wygłosi p. red. Pawlicki. Uprasza się członków o liczny udział. Sympatycy mile widziani.

\* \* \*

B. K. S. „Polonia”. Roczne walne zebranie odbędzie się w sobotę 10 grudnia b. r. w lokalu Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 13 o godz. 19,30.

Stow. Dzieci Marii u św. Floriana. Uroczyste zebranie odbędzie się w niedzielę 27 listopada o godz. 16-tej w kaplicy zakładu św. Floriana. Obecność wszystkich członków konieczna. Sekcja Eucharystyczna. Wspólna adoracja Najśw. Sakramentu w niedzielę 28 listopada o godz. 19-tej również w kaplicy św. Floriana.

#### Stronnicтво Pracy

KOŁO SZWEDEROWO. W sobotę, 26 listopada br. o godz. 19 odbędzie się w lokalu p. Kolodziej przy ul. Ugory, róg Konopnej, zebranie przedwyborcze dla członków i wprowadzonych gości. Referat polityczny wygłosi p. red. Felczak. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

KOŁO BYDGOSZCZ-CZYŻKÓWKO. Zebranie przedwyborcze odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 12,15 w sali p. Głazy, ul. Grunwaldzka 159. Referat wygłosi jeden z członków zarządu powiatowego. Ze względu na ważność spraw, uprasza się wszystkich członków o przybycie na zebranie. — Zarząd.

# SPORT

## Lekkoatleci już myślą o Olimpiadzie.

Warszawa. Na ostatnim posiedzeniu Polskiego Związku Lekkoatletycznego ustalono w głównych zarysach projekt planu przygotowań olimpijskich oraz terminarz zawodów na rok przyszły.

Jeśli idzie o przygotowania przedolimpijskie, to postanowiono w okresie zimowiosennym zorganizować obozy treningowe, przewidziane tak dla członków kadry olimpijskiej, jak i dla młodych, a dobrze zapowiadających się zawodników. Obóz dla skoczków przewidziany jest w Toruniu na 1—10 stycznia, dla biegaczy w Poznaniu 13—25 marca, a dla miotaczy w Warszawie od 27 marca do 7 kwietnia.

W okresie zimowym członkowie kadry olimpijskiej mieliby otrzymywać masaże i łaźnie. Obóz kobiecej odbyłby się 11—22 kwietnia.

W maju odbędą się pierwsze eliminacje, w październiku drugie eliminacje, po których w dniach od 16—28 października odbyłby się drugi obóz przedolimpijski tak dla kobiet, jak i dla mężczyzn. W połowie lutego 1940 r. przewidziany jest trzeci obóz, w połowie maja 1940 r. trzecie eliminacje, w pocz. lipca mistrzostwa Polski, a następnie obóz ostateczny przed wyjazdem na Olimpiadę do Helsinek. Jednocześnie ustalono minima kółek olimpijskich, na rok przyszły trzy rodzaje minimów do osiągnięcia do 31 maja, do 15 sierpnia i do 1 listopada i na r. 1940 do osiągnięcia do 1 lipca.

**KALENDARZ ZAWODÓW NA ROK 1939** przedstawia się następująco: 11—12 lutego

mistrzostwa zimowe, 16 kwietnia: męski bieg na przełaj w Lublinie, 3 maja: powiatowe propagandowe narodowe biegi na przełaj, 14 maja: okręgowe prop. narodowe biegi na przełaj, 21 maja: centralny propagandowy narodowy bieg na przełaj w Warszawie, 28 maja: pierwsze eliminacje przedolimpijskie, 3—4 czerwca: męskie mistrzostwa okręg. 10—11 czerwca: kobiece mistrzostwa okręgowe, 17—18 czerwca: mecz męski Polska—Niemcy w Warszawie, 25 czerwca: ewent. mecz kobiecej z Węgrami, 1—2 lipca: męskie mistrzostwa główne w Poznaniu, 8—9 lipca: kobiece mistrzostwa główne na Śląsku, 15—16 lipca: ewent. mecz męski z Francją w Paryżu, 23—30 lipca: igrzyska Polaków z zagranicy w Katowicach, 5—6 sierpnia: mecz Polska—Emigracja w Krakowie, 12—13 sierpnia ewent. mecz męski z Włochami, 13 sierpnia ewent. mecz kobiecej z Niemkami, 15 sierpnia: eliminacje drużynowych mistrzostw Polski, 23—27 sierpnia: akademickie mistrzostwa świata w Wiedniu, 27 sierpnia: pięciobój kobiecej i dwie sztafety kobiece na Pomorzu, 3 września finał drużynowych mistrzostw Polski, 10 września: ewent. mecz męski z Węgrami w Budapeszcie i ewent. mecz kobiecej z Holandią, 16—17 września: jubileuszowe zawody 20-lecia PZLA, 23—24 września: maraton, chód 10 klm., dziesięciobój i dwie sztafety męskie w Białymstoku, 1 października: chód 50 klm., 3 klm. z przeszkodami i dwie sztafety męskie w Łucku, 8 października: maraton w Atenach, 15 października: drugie eliminacje przedolimpijskie.

## NIEMIECCY BOKSERZY PRZYJEJĄDZAJĄ W SOBOTĘ WIECZOREM.

Warszawa. Reprezentacja bokserska Monachium na mecz z Warszawą, który się odbędzie w niedzielę o godz. 12-tej w gmachu cyrku, przybywa do stolicy w sobotę o godzinie 19,30.

## PILKARZE BYDGOSCY NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ.

W niedzielę o godz. 13,30 rozegrane zostaną na stadionie im. Marszałka Piłsudskiego w Bydgoszczy propagandowe zawody piłkarskie pomiędzy A-klasowymi miejscowymi rywalami sportowymi KS Ciszewski i KS Polonia. Ze względu na wyrównany poziom drużyn piłkarskich obu klubów zawody zapowiadają się ciekawie i ściągają niewątpliwie liczne rzesze sympatyków sportu piłkarskim na stadion, tym więcej, że organizator tych zawodów, Pomorski OZPN, przeznaczyl cały dochód z zawodów na FON. W przedmeczku rozegrane zostaną zawody pomiędzy drużynami juniorów mistrza Pomorza, miejscowego OPN Gwiazda, jako mistrza jesiennej grupy pierwszej i RKS Amator z Bydgoszczy, jako mistrza jesiennej grupy drugiej juniorów. Początek przedmeczku o godzinie 12-tej.

## NOJI NA ŚLUBNYM KOBIERCU.

Poznań. W Peckowie pod Czarnkowem odbył się ślub najlepszego polskiego długodystansowca Józefa Nojego z p. Ireną Francuzik. Ślub popularnego biegacza wywołał we wsi rodzinnej Nojego zrozumiałą sensację. Kościół wypelniony był do ostatniego miejsca, a po obrzędach ślubnym członkowie miejscowego „Sokoła” urządzili młodą parze uczynną owację.

Z okazji ślubu Noji mianowany został członkiem honorowym „Sokoła” w Peckowie, w którego barwach startował jako nieznanymi zawodnik na progu swej pięknej kariery sportowej.

Ub. niedzieli w Warszawie odbył się ślub znanego boksera Sobkowiaka.

## PING-PONG.

Mistrzowska drużyna ping-pongowa Okręgu Pomorskiego K. S. K. P. W. — Bydgoszcz, doceniając potrzebę propagandy tenisa stołowego na terenie miasta Bydgoszczy, urządziła na inauguracyjne otwarcie sezonu w rb. międzyogoniskowy mecz ping-pongowy z jedną z najsilniejszych drużyn Pomorza K. S. K. P. W. „Unia — Tczew, który odbędzie się w niedzielę 27 bm. w Ognisku K. P. W. ul. Zygmunta Augusta 20. W ramach powyższego meczu wystąpią 3 drużyny, w tym jedna pań. Ze względu na udział najwybitniejszych ping-pongistów pomorskich, mecz ten zapowiada się bardzo interesująco.

## GEDANIA—ASTORIA.

Dawno niewidziana w Bydgoszczy drużyna bokserska Gedanii rozegra zawody towarzyskie z druż. Astorii w nadchodzącą niedzielę dnia 27 bm. o godz. 12-tej w południe w sali Resursy Kupieckiej. Składy drużyn przedstawiają się następująco: Meller (G) — Wypijewski (A), Sierocki (G) — Jaruszewski (A), Bianga (G) — Wojtkowiak (A), Zieliński (G) — Dorsz (A), Plichta (G) — Radomski (A), Hanske (G) — Urbaniak (A), Gołębski (G) — Cierznikowski (A), Chiastowski (G) — Łukowski (A). Podany skład Gedanii został zagwarantowany umową.

## STANY ZJEDNOCZONE — EUROPA W BOKSIE AMATORSKIM.

Berlin. Najlepsi bokserzy europejscy, podobnie jak w roku bieżącym, udadzą się i w roku przyszłym do Stanów Zjednoczonych, celem rozegrania meczu Europa — Ameryka Półn.

O składzie Europy zadecydują wyniki mistrzostw Europy, jakie zakończone zostaną 22 kwietnia 1939 r. w Dublinie. Już dwa dni później z Dublina czolowa ósemka pięściarzy Europy wyjedzie do New Yorku.

Oficjalny mecz reprezentacji obu części świata rozegrany zostanie 10 maja w Chicago. Po nim, podobnie jak w rb., drużyna Europy rozegra dalsze dwa spotkania na terenie amerykańskim.

Przypominamy, że w rb. drużyna Ameryki pokonała bokserów Europy w stosunku 10:6.

## Premiecy kinowe.

### „OSTROŻNIE Z MIŁOŚCIĄ” (kino „Kryształ”).

Za ciekawym tytułem „Ostrożnie z miłością” kryją się przeżycia młodej biuralistki, sekretarki adwokata. Dlaczego ostrożnie się przed miłością, przedstawia to Anny Ondra w tak humorystyczny i dowcipny sposób, a Karol Lamac tak pokierował akcją i sytuacjami, że film kończy się ku szczeremu żalowi widza. Niechaj by te przygody, trzeciej z rzędu córki zapracowanego zegarmistrza, trwały jak najdłużej, gdyż są wesołe i dowciple. Lecz bohaterka trafia na prawdziwą miłość, no i film musi się kończyć. Ale, że całość z tą najweselejszą artystką w Europie zawsze daje pełne zadowolenie rozrywkowo-artystyczne, to trzeba przyznać i zachęcić innych do pójścia na film „Ostrożnie z miłością”. Nadprogram reportaży o praktyczności naczyń szklanych do gotowania, wykonany estetycznie w kolorach, drugi p. t. „Wolna droga” o ruchu kołowym na ulicach, drogach i szosach oraz nowy tygodnik Pata.

## na Foli RADIOWEJ

Sobota, 26 listopada.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
 6,35: Gimnastyka. 6,50: Muzyka (płyty).  
 7,00: Dziennik poranny. 7,15: Muzyka (płyty).  
 8,00: Audycja dla szkół. 11,00: Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki” — prowadzi Tadeusz Mayzner. 11,25: Utwory Eryka Coatesa dyryguje kompozytor (płyty). 11,57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03: Audycja południowa. 15,00: Teatr wyobraźni dla dzieci: „Jak Wojtuś czarownikiem został” — słuchowisko dla dzieci młodszych w oprac. Zofii Nawrockiej (ze Lwowa). 15,30: Muzyka obiadowa w wyk. ork. rozgłośni lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego. 16,00: Dziennik popołudniowy. 16,05: Wiadomości gospodarcze. 16,15: Kronika literacka w oprac. Mieczysława Brahmera, prof. U. J. P. 16,30: Koncert solistów (z Wilna). Wykonawcy: Stefania Grabowska (sopran) i Irena Niemczewska (fortepian). 17,00: Państwo komórek przy pracy — pogadanka, wygl. dr Piotr Słonimski. 17,10: Koncert kameralny z Krakowa. 18,00: Audycja dla wsi. 18,30: Audycja dla Polaków za granicą. 19,15: Przerwa. 19,20: Kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego z udz. Lucyny Szczepańskiej (sopran) i „Czwórki Radiowej”. Transmisja do Berlina i Frankfurtu. 20,00: Muzyka lekka w wykonaniu sekcstetu Stefana Rachonia. 20,35: Audycje informacyjne: dziennik wieczorny, wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe, nasz program na jutro. 21,00: „Potaczymy!” — Wykonawcy: mała orkiestra P. R., Stanisław Grynecki i Mieczysław Holm (jazz na harmonijce ustnej i gitarze). 22,05: Godzina niespodzianek (ze Lwowa). 22,55: Przegląd prasy, ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny. 23,05:

Wiadomości z Polski (w języku niemieckim). 23,15: Muzyka taneczna (płyty).

### ROZGŁOSNIA POMORSKA.

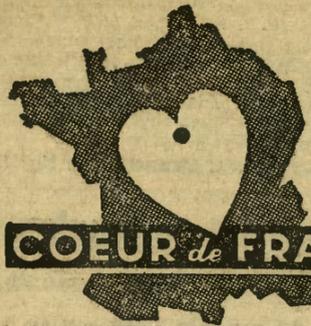
6,57: Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”.  
 10,00: Koncert rozrywkowy (płyty). 10,55: Program na jutro. 11,25: Muzyka operowa (płyty). 13,00: Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50: Wiadomości z Pomorza. 18,00: Tegoroczne rozważania pszczelarza — pogadanka rolnicza — wygl. St. Szydłowski. 18,10: Z dziejów strajku szkolnego na Pomorzu — felieton Mariana Rucińskiego. 18,25: Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,55: Aktualności. 23,05: Zakończenie programu.

### ROZGŁOSNIA POZNAŃSKA.

8,10: Program na dziś. 8,15: Nasz koncert poranny (płyty). 8,55: Pogawędka dla kobiet. 11,25: Fragmenty z nowych i starych filmów (płyty). 14,00: Przegląd giełdowy. 14,10: Fragmenty z opery Verdiego „Trubadur” (płyty). 14,45: Skrzynka ogólna. 14,55: Wiadomości bieżące. 18,00: „Verdi—Czajkowski—Wagner” (płyty). 18,25: Wiadomości sportowe lokalne. 22,55: Rezerwa lokalna. 23,05: Zakończenie programu.

### ZAGRANICA.

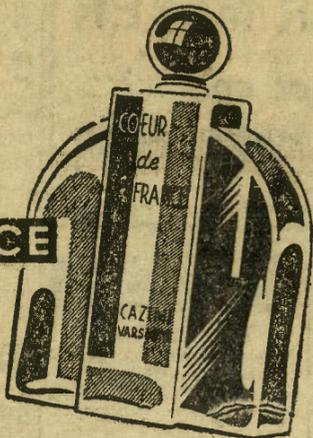
Sztokholm. 19,30: Dawna muzyka taneczna. Hamburg. 20,10: Wesoły wieczór. Kolonia. 20,10: Koncert rozrywkowy. Wiedeń. 20,10: Wesoły wieczór muzyczny. Lahti. 21,10: Muzyka taneczna. Mediolan. 21,00: „Faust”, opera Gounoda. Strasburg. 21,30: Koncert symf. Londyn Reg. 22,00: Muzyka taneczna. Monachium. 22,30: Muzyka rozrywkowa. Ryga. 22,30: Muzyka taneczna. Deutschlandsender. 23,00: Wielki koncert rozrywkowy. Florencja. 23,00: Muzyka taneczna.



COEUR de FRANCE

perfumy, woda toaletowa o trwałym, subtelnym zapachu

CAZIMI



**Z nędzy pozbyła się dziecka.**

Przed sądem okręgowym odpowiadała wczoraj za porzucenie swego dziecka, robotnica 41-letnia wdowa Frieda Berger, matka czworga nieślubnych dzieci, zamieszkała w Goluszycach, pow. świeckiego. Nie będąc w stanie utrzymywać dziecka, liczącego dwa tygodnie, pozostawiła je w sieni zabudowania Eryka Ernsta w Sieni, rzekomego ojca maleństwa, który zmuszony był teraz dzieckiem się zaopiekować. Oskarżona tłumaczyła się, że z nędzy dopuściła się czynu. Sąd skazał kobietę na karę pół roku więzienia i zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 3 lat.

**Porzuczone niemowlę w kartonie.**

Niezwykłego odkrycia dokonała w środę niejaka Maria M., zamieszkała przy ul. Kujawskiej. Kobieta idąc lasem przy ulicy Kujawskiej, znalazła paczkę. Przy bliższym zbadaniu paczki, kobieta przeleciała się, gdyż w kartonie ułożone było niemowlę żyjące jeszcze, a przy rozpakowaniu poczęło płakać. Niemowlę zaniósł pani M. do schroniska dla niemowląt przy Pl. Kościelickich, gdzie stwierdzono, że dziecko płci żeńskiej liczy około 10 dni i jest zdrowa. Za nieludzką matką powiadomiona policja czyni dochodzenia.

**Bata eksportuje przez Gdynię.**

W Gdyni bawili przedstawiciele Firmy Bata ze Zlina (Czechosłowacja), w celu omówienia warunków składowania i ekspedycji towarów. Znanie bowiem zakłady Bata zamierzają wykorzystać nasz port dla sprowadzania surowców i wywozu swych wyrobów. Byłoby to poważna pozycja obrotowa dla naszego portu, i rocznie mogłaby ona wynosić do 50.000 ton. Nie jest wykluczone, że w ślady firmy Bata pójdą i inni eksporterzy czechosłowaccy. W tym wypadku obroty mogłyby dochodzić do 200.000 ton rocznie, a do tego trzeba by doliczyć zysk z transportu.

**Ogłoszenia do niedzielnego numeru „Dziennika Bydgoskiego”**

prosimy ze względu na wielką objętość tego numeru i wielką ilość ogłoszeń nadesłać JUŻ W PIĄTEK DO GODZINY 6 PO POŁ., gdyż wcześniejsze złożenie ogłoszenia umożliwia nam w pełni zadowolić inserenta i gustownie wykonać ogłoszenie. Dlatego w interesie własnym każdego inserenta radzimy do niedzielnego numeru nadesłać ogłoszenia JUŻ W PIĄTEK.

— Srebrny krzyż zasługi za zasługi na polu pracy społecznej otrzymał p. architekt Józef Grodzki w Bydgoszczy.

— Podziękowanie. Zbiórka na pomoc zimową dla wdów i sierot po powstańcach wielkopolskich w czasie od 20—25. XI. br. dała 423 zł i 91 gr. Poza tym złożono dużo darów w naturze. Na tej drodze w imieniu wdów i sierot po powstańcach wielkopolskich Szan. Obywatelstwu miasta Bydgoszczy składa najserdeczniejsze podziękowanie staropolskim zwyczajem „Bóg zapłać!” przewodnicząca Rodziny Powstańców Wielkopolskich konsulowa Wanda Górską i przewodniczącą sekcji społecznej prof. K. Suchoświatowa.

— W związku z pośw. sztandaru K. S. M. „Orzeł” w Czyżkówku uzupełniamy nasze sprawozdanie tym, że chrestynami, którzy również złożyli datki na cele K. S. M. poza wymienionymi byli pp.: dyr. Wielkopolskiej Papierni Poraj, Leszczyński, Zapalski, Glapa, Kałużny, Kowalewski, Szyperski, Dombkowska, Maciejewska, Kruczkowska, Zachariasz, Szczerbowski, Połomski i dr I. Umbreit.

Wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości, składa kierownictwo serdeczne podziękowanie.

**Dwa zjazdy w Bydgoszczy.**

W jutrzejszą sobotę obradować będą w Bydgoszczy „Pod Lwem” o godz. 18 ogólnopomorski zjazd służby biurowej pracowników PKP i FPTK. W niedzielę, 27 bm. o godz. 13 również „Pod Lwem” obraduje zjazd asystentów i starszych asystentów okręgu pomorskiego PTK i FPTK.

**W walce z elementem żydowskim.**

O COPIe na zebraniu Tow. Kupców.

Z wielkim zainteresowaniem spotkał się zapowiadzany referat generalnego sekretarza Związku Polskiego o COP'ie na wczorajszym zebraniu Towarzystwa Kupców w wielkiej sali Resursy Kupieckiej. Celem wystąpienia referatu przybyło na zebranie ponad 300 osób, członków różnych organizacji gospodarczych. Prezes Cylikowski, włączając prelegenta i licznie przybyłych gości, zaznaczył, że konieczne jest zainteresowanie się szerokich sfer gospodarczych kupiectwa, przemysłu i rzemiosła ziem zachodnich doniosłą sprawą rozbudowy Centralnego Okręgu Przemysłowego, gdyż w interesie ogólnonarodowym leży, ażeby kupiectwo chrześcijańskie wzięło udział w budowie COP'u i nie dało się wyprowadzić w opanowaniu handlu w tym ośrodku przemysłowym przez element, nam obcy, jak to miało miejsce przy rozbudowie Gdyni.

Z kolei pułk. rez. Chocieżyński z Poznania wygłosił przeszło dwugodzinny referat na temat: „Jakie nastroje możliwości dla polskich aktywnych jednostek gospodarczych przysły Centralny Okręg Przemysłowy?” Prelegent był organizatorem i przewodnikiem wycieczki sfer gospodarczych ziem zachodnich do COP'u i stąd zna bardzo szczegółowo stosunki gospodarcze wspo-

**Rekolekcje zamknięte dla panów.**

Katolickie Stowarzyszenie Meźów w Poznaniu organizuje rekolekcje zamknięte dla panów w następujących miejscowościach: w Buku — w dniach od 1 grudnia wiecz. do 5 grudnia br. rano w Domu Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo. Koszty utrzymania od osoby wynoszą 9,— zł. W Inowrocławiu — w dniach od 1 grudnia wiecz. do 5 grudnia br. rano w Uzdrowisku Solankowym im. Marsz. Focha Przy Stawku 6. Koszty utrzymania od osoby wynoszą 10,— zł. W Bydgoszczy — w dniach od 8 do 10 grudnia br. włącznie (3 dni), w Zakładzie Ks. Ks. Misjonarzy. Koszty utrzymania od osoby wynoszą 10,— zł. Zgłoszenia na rekolekcje w Buku i w Inowrocławiu do dnia 27 listopada br. oraz udziela informacji Katolickie Stowarzyszenie Meźów w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 22, III. p. Wraz ze zgłoszeniem należy przekazać opłatę rekolekcyjną na nasze konto PKO 204.332.

Zgłoszenia na rekolekcje w Bydgoszczy przyjmuje do dnia 23 listopada br. nasz delegat okręgowy na Okręg bydgoski p. dr Fischbach Bolesław (Bydgoszcz, ul. Ks. Skorupki 2), do którego wraz ze zgłoszeniem należy przekazać opłatę za utrzymanie.



„Pielęgniarka”, Wyższa Szkoła Pielęgniarska (Czerwonego Krzyża) istnieje w Poznaniu przy ul. Grotzgera 5.

mnianego okręgu. Smutno niestety przedstawia się tam struktura ludności. Przeważają bowiem żydzi, którzy opanowali w miasteczkach handel i rzemiosło. Ludzie z inicjatywą, zmysłem organizacyjnym i niezbędnym kapitałem będą jednak mogli dużo zrobić na tym terenie, a w ślad za wielką akcją przemysłową, handlową i zorganizowaniem gospodarki wymiennej musi iść akcja kredytowa. Zagadnienie organizacji kredytu jest bodaj najważniejsze. Żydzi bowiem mają kasy bezprocentowe, a Polacy kas takich nie mają i nie ma banków, w których dałoby się ulokować dobre weksle kupieckie. Tylko więc uzbrojone w kapitał jednostki mogą coś osiągnąć. Poniacając tam inwestycje kapitałowe, gdyż w COP'ie zaznacza się wielki głód mieszkaniowy.

Pod koniec referatu prelegent przedstawił różne dane statystyczne, dotyczące stanu gospodarczego poszczególnych miast i miasteczek, położonych w COP'ie. Cały materiał, dotyczący COP'u został już zebrany i niebawem Związek Polski wyda osobną książkę. Po wysłuchaniu referatu prezes Cylikowski dziękował prelegentowi za obszernie i wszechstronne potraktowanie ciężkiego referatu.

**Napad na adwokata Bromirskiego przedmiotem rozprawy sądowej.**

Jeden z napastników otrzymał rok więzienia.

W połowie sierpnia br. głośny był napad na pryncypalnej ulicy Gdańskiej większej grupy wyrosków na wracającego do domu około północy adwokata Bromirskiego. Nie spodziewanie zaatakowany adwokat w obronie własnej wy dobył rewolwer z kieszeni i oddał strzał na postrach. Banda napastników jednak w dalszym ciągu nacierała na adwokata a po odebraniu rewolweru pobito mec. Bromirskiego tak dotkliwie, że do dnia dzisiejszego odczuwa ból. Adwokat doznał poważnego uszkodzenia ręki i ramienia, wobec czego przez dłuższy czas znajdował się pod opieką lekarską. Większość napastników ułotniła się i niestety nie udało się ich ująć, stwierdzono jedynie nazwisko robotnika Franciszka Wendlanda z Bydgoszczy, który odebrał adwokatowi rewolwer i bił go niemilosernie, a poza tym ustalono, że niejaki Antoni Malinowski po zajściu wykrzykiwał: „Puśćcie mnie do niego, ja go zabiję!” Wczoraj Wendland i Malinowski odpowiadali za to przed Sądem Okręgowym. Oskarżony Wendland tłumaczył się, że udziału w napadzie nie brał i dopiero na od-

głos strzałów wybiegł z lokalu na ulicę. Podszedł następnie do adwokata i odebrał mu broń, po czym znowu powrócił do lokalu. Drugi oskarżony do winy się nie przyznał. Poszkodowany adwokat rozpoznał jednak w Wendlandzie jednego z napastników, który rozbroił go i następnie wymierzył kilka silnych ciosów. Świadek radca Kentzer, zaalarmowany hałasem, z balkonu swego domu widział, jak dwóch osobników rzuciło się na adwokata, jeden z nich podstaawił mu nogę tak, że mec. Bromirski upadł na bruk, po czym obaj pastwili się nad swą ofiarą. W wyniku postępowania dowodowego po przemówieniu pp. prokuratora Klewenhagena, sąd wydał wyrok skazujący Wendlanda na karę jednego roku więzienia, a Malinowskiego za niebezpieczne pogroźki skazał na pół roku więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg trzech lat. W uzasadnieniu wyroku przewodniczący p. sędzia okręgowy dr Kulakowski podniósł, że tego rodzaju przejawy bandytyzmu w przyszłości karane będą przez sąd z całą surowością.

**Dział społeczny.**

**UBEZPIECZENIA INWALIDZKIE ROBOTNIKÓW ROLNYCH.**

Zmiana w opłacie składek do ubezpieczenia inwalidzkiego robotników rolnych zatrudnionych na obszarze województwa Pomorskiego.

W związku z ustaleniem przez Urząd Wojewódzki Pomorski na podstawie art. 8 ustawy z dnia 30. 7. 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 56 poz. 446) wartości świadczeń w naturze, wchodzących w skład wynagrodzeń robotników rolnych na okres od 31. 10. 1938 r. do 31. 3. 1939 r., ogłoszonym w Pomorskim Dzienniku Wojewódzkim Nr 33 z dnia 1. 11.

1938 r. obowiązującą z dniem 31. 10. 1938 r. następujące składki w ubezpieczeniu inwalidzkim robotników rolnych:

I. Ordynariusze tj. rączniacy, stróża, skotlarze, oprętarze, polowi wartownicy, formale, stangreci (forysie) należą do klasy IV. (znaczek tygodniowy 1,—zł).

II. Dozorcy, rzemieślnicy i wykwalifikowani pracownicy: a) kowale, kołodzieje, cieśle, murarze i siodlarze którzy złożyli egzamin i mają za sobą 5-letnią praktykę, należą do klasy V. (znaczek tygodniowy 1,20 zł), b) wiodarze, karbowi, kwalifikowani owczarzące i żonaci pomocnicy oraz ogrodnicy należą do klasy IV. (znaczek tygodniowy 1,— zł).

III. Chałupnicy: należą do klasy III. (znaczek tygodniowy 0,80 zł).

IV. Zaciężnicy kategorii I, II i III należą do



DAIMON, Polska Fabryka Ogniw i Baterij, Sp. z o. o. Starogard. (1926)

klasy I. (znaczek tygodniowy 0,40 zł), kategorii IV. należą do klasy II. (znaczek tygodniowy 0,60 zł).

V. Robotnicy sezonowi: a) pozamiejscowi (w barace) wszyscy należą do kl. II. (znaczek tygodniowy 0,60 zł), b) miejscowi kategorii I. należą do kl. I. (znaczek tygodniowy 0,40 zł), kategorii II i III należą do kl. II. (znaczek tygodniowy 0,60 zł).

VI. Szwajcarzy (dojarza) należą do kl. V. (znaczek tygodniowy 1,20 zł).

**Skazanie dwóch redaktorów żydów za szantaż prasowy.**

Warszawa, 25. 11. (tel. wł.) W sądzie grodzkim oddz. 12 w Warszawie, zakończona została rozprawa z oskarżenia dyrekcji teatryku pf. „Cyrulik Warszawski” przeciwko dwóm reporterom żydowskim Pomerancowi i Seidemanowi. Oskarżeni oni zostali o szantaż prasowy. Sąd po wszechstronnym zbadaniu sprawy, wydał wyrok skazujący obu oskarżonych na karę 2 lat więzienia i na 5 lat pozbawienia praw obywatelskich. Surowy wyrok sądu daje miarę, jak ciężkiego przestępstwa dopuścili się reporterzy żydowscy.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że Pomeranc przez wiele lat był współpracownikiem IKC i z tej racji uzyskał też na terenie Warszawy duże wpływy.

**Przed Międzynarodowym Kongresem Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.**

Kraków. (KAP). Dnia 19 i 20 bm. odbył się w Krakowie ogólnokrajowy zjazd księży dyrektorów i przewodniczących Rad Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo dla omówienia prac przygotowawczych do Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia. Kongres ten ma się odbyć w 1940 r. w Polsce. Obradom przewodniczył JE. ks. biskup Lorek.

**Nic nie mówiący komunikat.**

Paryż, 25. 11. (PAT). Podczas wczorajszych rozmów porządek dzienny narad francusko-brytyjskich został wyczerpany.

Komunikat oficjalny głosi, że: „wizyta brytyjskiego premiera i ministra spraw zagr. w Paryżu nadarzyła ministrom francuskim okazję do wymiany z kolegami brytyjskimi poglądów na zasadnicze zagadnienia, wspólnie interesujące oba kraje, łącznie z zagadnieniami, dotyczącymi obrony narodowej oraz akcji dyplomatycznej. Rozmowy, które odbyły się wczoraj, wykazały raz jeszcze całkowitą identyczność koncepcji (wspólną poglądów) jeśli chodzi o ogólną orientację polityki obu krajów, ożywiającej tę samą troską o utrzymanie i konsolidację pokoju”.

**Słowacy już walczą skutecznie z żydami.**

Bratysława, 25. 11. (PAT). Izba Adwokacka w Bratysławie, której zarząd przeszedł niedawno całkowicie w ręce słowackie, skreśliła z listy swych członków wszystkich adwokatów żydów, wpisanych po dniu 1-go marca br. Poza tym skreślono kilku Czechów, zaangażowanych w stronnictwach czeskich w walce przeciwko słowackiemu ruchowi narodowemu.

**Zydzi przeciw Włochom.**

Rzym, 25. 11. (PAT). Donoszą z Monte Carlo, że jeden z tutejszych hoteli, będący własnością spółki, na czele której stoi żyd Goldschmidt, zwolnił 70 pracowników hotelowych włoskiej narodowości.

†  
Dnia 24 listopada o godz. 7 rano zasnęła w Bogu po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., s. p.  
**z Jaśkiewiczów**  
**Józefa Frankowska**  
w 61 roku życia, o czym zawiadamia w ciężkim smutku pograżona  
**Rodzina.**  
Bydgoszcz, 25. XI. 1938 r.  
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 27 listopada br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza nowo-farnego. (22107)

W związku z inwentaryzacją będzie  
**LOMBARD ZAMKNIĘTY**  
w dniach 28, 29 i 30 listopada 1938 r.  
**Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy**  
Oddział Zastawniczy.  
(21991)

**PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN**  
**KOCUTEK**  
GŁÓWNEGO  
**GRYPY, PRZEZIĘBIENIA, BOLE GŁOWY, ZĘBOWIĘ**  
ŁADANIE PROSZKÓW TYTUŁ W MIGRENYCZNYCH TORSEKACH.  
26117



**Polecam**  
moją **kawę**  
specjalną 22093  
**mieszankę świąteczną**  
za 1/8 kg 1<sup>15</sup>  
**C. Behrend & Co**  
Bydgoszcz, Gdańska 23.

**OSKAR MEYER**  
wł. JASIENSKA i ZELLER  
**BYDGOSZCZ, GDAŃSKA 21**  
**Sumienne wykonanie wszystkich okularów.**  
Barometry, termometry, lornetki polowe i teatralne, lupy, oyrkile. (20892)



**Nowej Drogerii**  
Gdańska 61 róg Cieszkowskiego  
Stary Rynek 21. (22088)

**LEKcje**  
**Augielskiego**  
(korespondencja) udzielam w zamian księgości. Oferty filia „T. J. 22”. (13121)

**Kto**  
udzieli w wieczornych godzinach lekcji języka polskiego. Oferty z podaniem ceny pod „Polski” filia Dzień. 13135

**POKOJU POSZUKUJĄ**

**Pokoju** (13123) eleg. umebł. śródmieściu z osob. wejściem, ewtl. klatki schodowej, możliwie z centralnym ogrzew., bieżącą wodą, nie wyżej 2 pietra, poszukuje od 1. 12. Oferty pod „Pan” filia Dzień.

**OPRAWĘ KSIĄZEK**  
oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio  
**Introligatornia Drukarni Bydgoskiej S. A.**  
Wydawnictwo „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO”  
Poznańska 12-14. Telefon 26-50

W myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym wierz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62 poz. 580) 2 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że **dnia 28 listopada 1938 r.** o godz. 10 w lokalu Pawłowskiego Jana przy ul. Farnej nr 3 celem uregulowania należnych należności podatkowych, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przedmiotów: 1 motor, magiel, regały, stoły, kołki, wanny.  
22130) **Naczelnik Urzędu** (—) Mgr. Różankowski.

**Licytacja nieruchomości w Chojnicach.**

**Dnia 30 grudnia 1938** zostanie sprzedana na licytacji w II-gim terminie nieruchomość w Chojnicach Plac Św. Jerzego nr 5 składająca się z

**2-ch budynków mieszkalnych parterowych**

i to z 3-ch lokali restauracyjnych, 2-ch sklepów, 7 pokoi hotelowych i 3-ch pokoi z kuchnią, dobudówki zawierającej pralnię i komorę, murowanej kręgielni, szopy i chlewa, stajni z kurnią i parterowego śpichrza.  
Cena oszacowania zł 49,500,—, wywołania wynosi zł 33,000,— wadium licytacyjne zł 4,950,—.

Nabywca przy licytacji winien przedłożyć zezwolenie na nabycie Urzędu Wojewódzkiego i Starostwa.  
Możliwość przejęcia pożyczki Banku.

Informacji udzieli:  
**Bank Gospodarstwa Krajowego oddział w Gdyni.** 22122

Napisowe słowo (tłsto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo  
i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo.  
Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

**Drobne ogłoszenia**  
Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki  
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9  
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

**POLECENIA**

**Pończochy**

skarpety, bielizna damska, męska, swetry, garsonki poleca **Antoni Susala**, Gdańska 20a, narożnik Plac Wolności 1. 21961

**Kapiele**

lecnicze, zwykłe, czynne codziennie, mułowe (borowina), solankowe, kwasowęglowe, rzymskie, jodobromowe, natryski, masaże, zabiegi wodolecznicze. Leczą reumatyzm, ischias, atretyzm, choroby nerwowe, wewnętrzne. Zakład Kapielew Grudziąd, ul. Budkiewicza. (22012)

**Pianina**

raty. Pomorska 27. Pfitzenreuter. 13122

**Obuwie**

długie buty, trzewiki robocze, stały wybór. Jeznicka nr 10. 22108

**SPRZEDAŻE**

**Dwupiętrowy**

dom dochód 3,000, cena 18,000, wpłata 10,000, 13129

**Piętrowy**

nowobudowany ulica Gdańska, wpłata 9,000.

**Dom**

Bielawkach, wolne 4-pokoje, poleca Sokołowski, Zduny 4. (13129)

**Repertuar kin bydgoskich:**

**APOLLO:** „Mocni ludzie”. Nadprogram reportaż: Święto XX-lecia Niepodległości Państwa Polskiego w Warszawie i na Zaolziu.

**BALTYK:** „Nowoczesny Robinson Kruzoe” oraz „Sprzedawca traktorów.”

**KRYSTAL:** „Ostrożnie z miłością” z Anny Ondrą, premiera i najnowszy Tygodnik Pata.

**LIDO:** „Zbłądziłem” oraz nadprogram: Najnowszy tygodnik aktualności Pata.

**KAPITOL** ul. Marcinkowskiego 4. Dziś dwa polskie filmy: „Każdemu wolno kochać” i „Za zasłoną”.

**MARYSIENKA:** „Wrzos” i nadprogram: Najnowszy Tygodnik Pata.

**Pianino**

krzyżowe, śliczny dźwięk używane, tanio. Kraszewskiego 10 (Okole), (22068)

**Dobre**

utrzymany czarny lis z garderobą damską średnia figura. sprzedam. 20 Styrczyna 7-1. 22103

**Regały** 22099

pierwszorzędne, kolonialski sprzedam. Nakielska 2.

**Okazja** (13120)

4500 dachówek Biber-schwänze tanio sprzedam. Pomorska 2, Bukowski.

**W bardzo**

dobrym stanie na sprzedaż 3 ton. ciężarówka z nową karoserią, opony 32x6. Zgłosz. agentura Nowe. (22110)

**Skład** (22116)

kolonialny bez konkurencji sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość Dziennik.

**Urządzenie**

dla piekarni lub kolonialki tanio. Kordeckiego 23, podwórko. 22115

**Plot**

drewniany 330 mtr. bież. bardzo tanio do nabycia. W niedzielę dnia 27 listopada b. r. o godz. 15-tej, przy moście Król. Jadwigi (Ogródki Tow. Lech.) (13139)

**Dom**

nowy, piętrowy, pierwszych rąk, składem 22000, wpłata 10000. Wiadomość Grnwaldzka 93/4. (22127)

**Sprzedam**

skład towarem 700 zł. Zależy na przedkłej sprzedaży Wiadom. Dziennik. (13134)

**KUPNA**

**Kupię** komplet maszyn, do pasów zapędowych. Oferty pod „Maszyny”, filia Dziennika. 13124

**Kasę**

ogniotrwałą kupię. Zgłoszenia: tel. 22-97. 22094

**Samochód**

ciężarowy używany, dobrym stanie kupię. Kowal, Sztynwag, poczta Rudnik, koło Grudziąda. 22112

**POSADY WOLNE**

**Młodsza**

ekspedientka z branży kolonialnej potrzebna zaraz. Wskaże Dziennik. (22123)

**Potrzebni** 13119

szewcy na damską robotę natychmiast. Gdańska 33.

**Księgowa-bilansistka**

do samodzielnego prowadzenia ksiąg handlowych zakładzie piekarsko-cukierniczym. Oferty odpisami świadectw, życiorysem i ewentualnie referencjami skierować: Piekarnia-cukiernia, Stanisław Gotowała, Gdynia, Legionów 56. (22121)

**Bufetowa**

do bufetu i kuchni zaraz potrzebna. Restauracja. Dworcowa Lubawa, Jan Czacharowski. (22111)

**Dobra**

gorsciarka potrzebna zaraz do Gdyni. Oferty Dzień. Bydg. Gdynia „Gorsciarka”. 22119

**Potrzebny**

czeladnik rzeźniczy wędliniarski, pierwszorzędna siła, świadectwa z większych firm. Oferty Dzień. Bydg. Gdynia pod nr „1”. (22120)

**Służąca** (13141)

zaraz. Król. Jadwigi 3-5. (13138)

**Portierstwo** (13125)

jednopokojowe bezdzietnym. Sniadeckich 13-1.

**Krawcy**

na duże sztuki i podręczni potrzebni na wyjazd. Kulig Długa 14-2. 22126

**Bufetowa** (13136)

restauracyjną poszukuje „Spotowa” Marsz. Focha.

**Panna**

do obsługi gości. Pomorska 23. (13131)

**Fryzjera**

fryzjerkę od zaraz. Pomorska 23. (13137)

**Krawcowe** (13132)

potrzebna. Gdańska 46/4.

**Fachowcy-słusarze**

majstrzy i przodownicy dla warsztatów rowerowych, dla wykonania ram rowerowych i części od zaraz poszukiwani. Oferty pisemne pod „W. K. 498” do Towarzystwa Reklam. Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11. (22132)

**Służąca**

bez s p a n i a potrzebna. Swiecka 5-1. (13138)

**Stolarz**

na krzesła potrzebny. Poznańska 19. 22104

**Dochodząca**

na cały dzień potrzebna. Weysenhoffa 2-4. (22101)

**Piekarz**

piersiowego pieca potrzebny. Poznańska 10. (22114)

**Chłopak**

do konia, 18-20 lat, potrzebny. Różana 19. 13118

**Tragarzu**

do noszenia cegły i cieżli 22106

**Fa Rika Marcinkowskiego 7.**

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Czeladnik** (13111)

piekarski poszukuje pracy mieście lub prowincji. Zgłoszenia do filii „Piekarski”.

**Kelnerów**

kucharzy poleca Związek Gastronomiczny, Plac Piastowski, telefon 11-63 (19406)

**Poszukuję** 22076

posady magazyniera, śpichrzowego lub jakiej innej z kaucją. Oferty Dziennik „Z kaucją”.

**Cukiernik**

powrócił z Zaolzia, 4 lata praktyki poszukuje posady. Zgłoszenia Agentura Kiesz-kowski, Mogilno. (22109)

**Ekspedient** (22125)

kolonialno-delikat, dobra siła poszukuje zaraz posady, utrzymaniem, Of Dziennik „Ekspedient”.

**POKOJE WOLNE**

**Ładnie**

umeblowane pokoje blisko dworca do wynajęcia. Warszawska 1: m 3. (22098)

**Pokój**

Sniadeckich 40-6. 13130

**Umeblowany**

niekrepujący. Orla 12, gospodarz. 22131

**Pokój**

umeblowany od 1. XII. 3 Maja 10-1. (22128)

**MIESZKANIA SZUKA**

**3 pokoje**

kuchnia, łazienka, I piętro poszukuje od gospodarza mała rodzina. Oferty filia „Sekretarz”. (22045)

**Listowniki**  
**Rachunki**  
**Zawiadomienia**  
**Pocztówki**

oraz wszelkie inne formularze dla handlu i przemysłu wykonuje pospiesznie, gustownie i tanio

**Drukarnia Bydgoska S. A.**  
(Wydawnictwo Dziennika Bydgoskiego)  
Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14

**DACH NAD GŁOWĄ**



**MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY**

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

**1 pokojowe:** kuch. portierstwo, Sienkiewicza 17a/1a.

**2 pokojowe:** k. Biel. Mierosławskiego 14 Pomorska 26-3.

**1, 2, 3 pokojowe:** kuch. Sienkiewicza 23-2.

**2 i 1 pokojowe:** kuchnia. Sniadeckich 13/1.

**5 pokojowe:** komfort. 20 Stycznia 22/7.

**1 pokój** z kuchnią dla bezdzietnego małżeństwa. El. Orzeszkowej 31. 22102

**3 pokoje** 22105 kuchnia, łazienka, pokój dla służącej, 2 balkony od 1. 12. Toruńska 84-2.

**TRUDNY WYBÓR.**



— Teraz naprawdę nie mogę się zdecydować, który wzór mam wziąć...

**Ceny ogłoszeń:** 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czeionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Edmund Klessa w Bydgoszczy.